SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

BIULETYN

Z 42. posiedzenia
Rady Ochrony Pracy (IX kad.)
w dniu 10 grudnia 2013 r.

Rada Ochrony Pracy (nr 42/IX kad.)

10 grudnia 2013 r.

Rada Ochrony Pracy, obradująca pod przewodnictwem poseł **Izabeli Katarzyny Mrzygłockiej (PO)**, przewodniczącej Rady i **Danuty Koradeckiej,** zastępcy przewodniczącej, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– przyjęcie stanowiska Rady Ochrony Pracy w sprawie stanu bezpieczeństwa pracy w firmach transportowych,

– program działania Państwowej Inspekcji Pracy na 2014 r.

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Iwona Hickiewicz** główny inspektor pracy wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięła **Ewa Mierosławska** z sekretariatu Rady Ochrony Pracy w Biurze Prawnym i Spraw Pracowniczych Kancelarii Sejmu.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Otwieram posiedzenie Rady Ochrony Pracy.

Witam panią Iwonę Hickiewicz – głównego inspektora pracy wraz ze współpracownikami, przedstawicieli strony społecznej oraz zaproszonych gości.

Witam wszystkich państwa.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje: pkt 1. – przyjęcie stanowiska Rady Ochrony Pracy w sprawie stanu bezpieczeństwa pracy firmach transportowych, pkt 2. – program działania Państwowej Inspekcji Pracy na 2014 r.”, pkt 3. – sprawy bieżące.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia porządku dziennego?

Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że Rada przyjęła porządek dzienny posiedzenia.

Informuję, że po zakończeniu tej części posiedzenia o godz. 12.30 w sali kolumnowej rozpocznie uroczystość wręczenia nagród laureatom 41. edycji Ogólnopolskiego Konkursu Poprawy Warunków Pracy, którego organizatorem jest Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego – pkt 1., przyjęcie stanowiska Rady Ochrony Pracy w sprawie stanu bezpieczeństwa pracy firmach transportowych.

Proszę o przedstawienie projektu stanowiska panią prof. Koradecką przewodniczącą Zespołu ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Środowisku Pracy.

Zastępca przewodniczącej Rady Ochrony Pracy Danuta Koradecka:

Zespół ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Środowisku Pracy opracował projekt stanowiska Rady w sprawie stanu bezpieczeństwa pracy w firmach transportowych na podstawie materiałów przedstawionych na posiedzeniu Rady 19 listopada br. przez Państwową Inspekcję Pracy, Główny Inspektorat Transportu Drogowego oraz Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy.

Materiał przygotowany przez Państwową Inspekcję Pracy dotyczył zakresu i wyników kontroli czasu pracy kierowców, przeprowadzonych w firmach transportowych oraz działań podjętych w ich wyniku. Kontrole przeprowadzane zostały w ramach Krajowej strategii kontroli przepisów w zakresie czasu jazdy i czasu postoju, obowiązkowych przerw i czasu odpoczynku kierowców, zatwierdzonej przez Radę Ministrów.

W 2012 r. przeprowadzono 627 kontroli u 622 pracodawców, zatrudniających ponad 28 tys. pracowników. Kontrolą objęto 3600 kierowców i ponad 671 tys. dni pracy kierowców. Wśród kontrolowanych przedsiębiorstw przeważały zakłady zajmujące się przewozem rzeczy – międzynarodowym (60,4% firm) oraz krajowym (34,7% firm). Natomiast

ze względu na posiadany tabor większość stanowiły przedsiębiorstwa posiadające 1-20 samochodów (77% firm), 21-40 samochodów (9,7% firm) oraz 41-80 pojazdów (7,6% firm).

Wyniki kontroli ujawniły, że najpoważniejsze naruszenia przepisów o czasie prowadzenia pojazdów wystąpiły głównie w transporcie krajowym, u małych i średnich przewoźników oraz w firmach zajmujących się zarobkowym przewozem drogowym towarów na potrzeby nowobudowanych i remontowanych dróg i autostrad.

Naruszenie przepisów dotyczyło głównie:

– niezapewnienia odpowiedniego dziennego czasu odpoczynku kierowcy (stwierdzono u 68% pracodawców, przepisy naruszono wobec 38% kierowców),

– niezapewnienia przerwy po 4,5 godz. prowadzenia pojazdu (u 57% pracodawców wobec 24% kierowców)

– nieprzestrzegania dziennego limitu czasu prowadzenia pojazdu (u 46% pracodawców wobec 18% kierowców)

– niezapewnienia 10-godzinnego dobowego czasu pracy wykonywanej w porze nocnej (u 50% pracodawców wobec 28% kierowców)

– nieposiadania oświadczenia kierowcy o jego wymiarze zatrudnienia i niepozostawania w zatrudnieniu u innego pracodawcy (u 40% pracodawców wobec 40% kierowców) – należy podkreślić, że znaczna część pracodawców nie zna przepisu ustawy o czasie pracy kierowców regulującego tę kwestię.

Pracodawcy jako główną przyczynę stwierdzonych naruszeń przepisów wskazywali nieuczciwą konkurencję w branży przewozów drogowych, spowolnienie ekonomiczne, problemy z pozyskaniem odpowiednich kandydatów do pracy oraz nierespektowanie przepisów przez kierowców. W świetle kontroli inspekcji pracy najczęstszymi przyczynami naruszeń przepisów są nie tylko oszczędności czynione na kosztach działalności, ale także niewłaściwa organizacja pracy. W wyniku kontroli przeprowadzonych w ub. r. inspektorzy pracy wydali 516 decyzji skutkujących nałożeniem kar pieniężnych na łączną kwotę 2,6 mln zł.

W I. półroczu 2013 r. przeprowadzono kontrole u 342 pracodawców, zatrudniających ponad 13 tys. kierowców. Kontrolą objęto 331 tys. dni pracy kierowców. Najczęstsze naruszenia dotyczyły tych samych przepisów, jak w 2012 r., tj.: niezapewnienia odpowiedniego dziennego czasu odpoczynku kierowcy, przerwy po 4,5 godz. prowadzenia pojazdu oraz nieprzestrzegania dziennego limitu czasu prowadzenia pojazdu. Wydano 274 decyzje nakładające kary na łączną kwotę 1,2 mln zł.

Przedstawiono także analizy dotyczące 177 wypadków przy pracy (w tym 82 śmiertelnych), którym w latach 2010 – 2012 uległo 185 osób wykonujących zawód kierowcy. Blisko 83% wypadków dotyczyło transportu towarowego a 17% – transportu pasażerskiego.

Wśród przyczyn wypadków największy udział miał czynnik ludzki, w tym m.in. lekceważenie zagrożenia, wykonywanie prac niewchodzących w zakres obowiązków pracownika oraz niewłaściwe używanie sprzętu i narzędzi. Na drugim miejscu znalazły się przyczyny organizacyjne, m.in. nieprawidłowy podział pracy, brak lub niewłaściwe przeszkolenie pracowników w zakresie bhp, niewłaściwe polecenia przełożonych, brak nadzoru i koordynacji prac transportowych oraz brak środków ochrony indywidualnej. Natomiast wśród przyczyn technicznych najważniejszymi okazały się ukryte wady materiałowe oraz niewłaściwie przeprowadzone naprawy i remonty pojazdów drogowych.

Rada pozytywnie ocenia zarówno zakres i wnioski kontroli PIP oraz kampanię „Czas pracy a wypadki drogowe", którą inspekcja pracy przeprowadziła w 2012 r. Kampania miała charakter prewencyjny, jej celem było upowszechnienie wiedzy o okolicznościach i przyczynach wypadków drogowych oraz uświadomienie prawnych i ekonomicznych konsekwencji tych wypadków. Adresowana była do pracodawców i przedsiębiorców zatrudniających kierowców zawodowych oraz osób samozatrudniających się w sektorze transportu. W ramach kampanii prowadzone były szkolenia, warsztaty, prelekcje i wykłady, konkursy wiedzy, imprezy plenerowe i wystawy.

Organami uprawnionymi do kontroli transportu drogowego są, oprócz Państwowej Inspekcji Pracy, Inspekcja Transportu Drogowego, Policja, Straż Graniczna i Służba Celna. W latach 2011 – 2012 większość kontroli (59,9%) przeprowadziła Inspekcja Transportu Drogowego.

W raporcie Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego na temat wyników kontroli drogowych i kontroli przedsiębiorstw przeprowadzonych w trzech pierwszych kwartałach 2013 r. podkreślono także znaczenie kontroli czasu pracy kierowców, która ma bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo transportu. W trzech kwartałach 2013 r. przeprowadzono 176 432 kontroli drogowych, z których 64% dotyczyło przewoźników krajowych a 36% – przewoźników zagranicznych.

W wyniku kontroli:

– wydano ok. 8 tys. decyzji administracyjnych na kwotę około 22 mln zł,

– wystawiono około 36 tys. mandatów karnych na kwotę 113 mln zł,

– skierowano 1638 wniosków do sądów grodzkich o ukaranie kierowców lub zarządzających,

– wystawiono około 24 tys. mandatów karnych za naruszenie przepisów ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym, na kwotę 4,65 mln zł,

– zatrzymano 14 402 dowodów rejestracyjnych.

Stwierdzono ponad 82 tys. naruszeń przepisów, z czego ponad 55% dotyczyło nieprzestrzegania przez kierowców przepisów dotyczących czasu prowadzenia pojazdów, obowiązkowych przerw i odpoczynku, w tym blisko 31% naruszeń związanych było z nieprawidłowym użyciem urządzeń rejestrujących a 14,5% stanowiły naruszenia wymogów posiadania licencji, zaświadczeń o wykonywaniu przewozów niezarobkowych lub dokumentacji kierowców.

W wyniku kontroli przedsiębiorstw, przeprowadzonych przez ITD w trzech kwartałach 2013 r. wydano 1435 decyzji administracyjnych na kwotę 12,6 mln zł., wystawiono 1850 mandatów i stwierdzono około 161 tys. naruszeń, z czego 92% dotyczyło przewozu drogowego rzeczy, zaś 8% – przewozu drogowego osób. Ponad 68% naruszeń związanych było z nieprawidłowym używaniem urządzeń rejestrujących, blisko 31% – z nieprzestrzeganiem przez kierowców przepisów o czasie prowadzenia pojazdów a mniej niż 1% – z nieposiadaniem wymaganych licencji i zaświadczeń.

Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy przedstawił wyniki badań dotyczących problematyki kultury bezpieczeństwa i psychospołecznych warunków pracy w firmach transportowych, uwzględniających specyfikę warunków pracy różnych grup kierowców. Mimo obserwowanej od 2008 r. tendencji spadkowej w zakresie liczby wypadków drogowych, kierowcy pojazdów nadal stanowią – obok pracowników budowlanych i górników – grupę zawodową przodującą ze względu na liczbę śmiertelnych ofiar wypadków przy pracy (31 osób w 2012 r.).

Wyniki badań ankietowych, przeprowadzonych w grupie kierowców przewozów pasażerskich, wskazują na okołodobową i roczną zmienność w zakresie odczuwanego obciążenia wymaganiami pracy. Wynika z nich, że największe obciążenia odczuwane jest w godzinach: 06:00 – 08:00 oraz 14:00 – 18:00, co jest skutkiem znacznego natężenia i utrudnień w ruchu drogowym, relacjami z pasażerami oraz związanym z tym subiektywnym odczuciem zmęczenia i stresu. Natomiast zmienność wymagań pracy w ciągu roku cechują najniższe wartości odczuwania stresu w okresie letnim (maj, czerwiec i lipiec), co wynika z lepszych – w porównaniu do pozostałych pór roku – warunków atmosferycznych i długości dnia. Podkreślono jednak, że pomimo lepszych warunków na drodze w okresie letnim, właśnie wtedy notuje się największą liczbę wypadków drogowych.

Z badań CIOP-PIB wynika także, iż kierowcy uważają za czynniki, mające największy wpływ na obciążenie prac, takie jak: poczucie odpowiedzialności za życie ludzkie i powierzony sprzęt, świadomość wagi i znaczenia popełnionych przez kierowcę błędów, zakłócenia na drodze (zatory, remonty dróg), presję czasu, zmęczenie wzroku, konflikty międzyludzkie, hałas i monotonię.

Zwrócono uwagę na znaczenie przestrzegania zasad ergonomii na stanowisku pracy kierowcy dla wielkości (odczuwanego) obciążenia pracą. Podkreślono też aspekt zróżnicowania wymagań i warunków pracy kierowców przewozów pasażerskich w stosunku do kierowców transportu towarowego. Z przeprowadzonych badań wynika, że kierowcy transportu towarowego wyżej oceniają wymagania w zakresie niezbędnej sprawności psychofizycznej oraz odpowiedzialności za bezpieczeństwo, mają poczucie większej auto-

nomii i lepsze samopoczucie psychiczne w porównaniu z kierowcami przewozów pasażerskich. Natomiast mogą liczyć na znacznie mniejsze wsparcie przełożonych ze względu na indywidualny charakter pracy związanej z pokonywaniem dalekich tras.

Przedstawiono też wyniki badań nad znaczeniem kultury bezpieczeństwa dla oceny wymagań pracy i związanego z tym obciążenia w pracy w firmach transportowych. Zwrócono uwagę, że im większe zaangażowanie kierownictwa i partycypacja pracowników, lepsze szkolenia bhp, bardziej szczegółowa analiza przyczyn wypadków, ściśle określony system wartości w firmie, lepsze relacje społeczne oraz większa świadomość i odpowiedzialność, to tym większa kontrola nad warunkami pracy, silniej odczuwane wsparcie społeczne, lepszy dobrostan i mniej wypadków w pracy.

Należy podkreślić systemowe podejście CIOP-PIB do orzecznictwa psychologicznego w zakresie posiadania lub braku predyspozycji do wykonywania pracy na stanowisku kierowcy lub prowadzenia pojazdów, w tym rozwoju narzędzi psychologicznych stosowanych w diagnozie predyspozycji kierowców oraz podręczników dla psychologów zajmujących się taką diagnozą. Warto wspomnieć o programach indywidualnych oddziaływań na zachowania kierowców z grup szczególnego ryzyka, mających na celu zmianę ich postaw i zachowań w ruchu drogowym oraz popularyzacji wyników badań i wiedzy na temat kultury bezpieczeństwa w firmach transportowych (poradniki i broszury dla kierowców i pracowników firm transportowych).

Na podstawie przedstawionych materiałów oraz przeprowadzonej dyskusji, Rada Ochrony Pracy uznaje za konieczne:

1. monitorowanie stanu przestrzegania unormowań dotyczących czasu jazdy i czasu postoju, obowiązkowych przerw i czasu odpoczynku kierowców oraz wykonalności decyzji wydanych przez organy kontrolne;

2. wzmożenie kontroli systemów zarządzania czasem pracy w firmach transportowych w celu ograniczenia wypadkogennego zmęczenia kierowców,

3. rozważenie weryfikacji wymagań w dziedzinie homologacji pojazdów samochodowych pod kątem spełniania zasad ergonomii w kabinie pojazdu lub zapewnienia ich w wyniku działań dostosowujących,

4. zapewnienie możliwości korzystania przez kierowców w przedsiębiorstwach transportowych ze wsparcia specjalistycznego (psychologicznego, medycznego),

5. zwiększenie kontroli nad rzetelnością prowadzenia psychologicznych badań kierowców,

6. uwzględnianie przy projektowaniu infrastruktury drogowej elementów zapewniających odpowiednie warunki odpoczynku kierowców (bezpieczne parkingi, sanitariaty, dobry standard bazy noclegowej),

7. Rozwiązanie problemów interpretacyjnych, wynikających z przepisów obowiązującej od 1 stycznia 2012 r. ustawy o transporcie drogowym w zakresie podstaw prawnych nakładania kar pieniężnych na podmioty wykonujące przewóz drogowy z naruszeniem bezpieczeństwa publicznego.

Powyższe wnioski kierujemy do realizacji do następujących instytucji:
– Inspekcja Transportu Drogowego – wniosek 1, 2, 3 i 7,
– Państwowa Inspekcja Pracy – wniosek 1, 2 i 7,
– Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju – wniosek 3, 6 i 7,
– Ministerstwo Zdrowia – wniosek 4 i 5.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Dziękuję za przedstawienie projektu stanowiska.

Czy ktoś z państwa chciałby zgłosić uwagi do przedłożonego projektu stanowiska?

Nie widzę zgłoszeń.

Przystępujemy do glosowania.

Kto jest za przyjęciem stanowiska w brzmieniu zaproponowanym w projekcie opracowanym przez Zespół ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Środowisku Pracy?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Stwierdzam, że Rada jednogłośnie przyjęła stanowisko w sprawie stanu bezpieczeństwa pracy w firmach transportowych.

Przechodzimy do rozpatrzenia punktu drugiego porządku dziennego – Program działania Państwowej Inspekcji Pracy na 2014 r.

Proszę o zabranie głosu głównego inspektora pracy, panią Iwonę Hickiewicz.

Główny inspektor pracy Iwona Hickiewicz:

Wypełniając ustawowy obowiązek głównego inspektora pracy, chciałabym przedstawić Radzie program działania Państwowej Inspekcji Pracy na 2014 r.

Program wpisuje się z jednej strony w modelową działalność europejskich inspekcji pracy, nawiązuje do założeń Wspólnotowej strategii na rzecz bezpieczeństwa i ochrony zdrowia, zaś z drugiej – uwzględniając dotychczasowe wyniki kontroli, uwagi Rady Ochrony Pracy i komisji sejmowych, propozycje partnerów instytucjonalnych i społecznych – sygnalizuje istotne potrzeby krajowego rynku pracy.

Dlatego też szczególne znaczenie przypisujemy kontrolom prawidłowości stosowania umów cywilnoprawnych i terminowych, które zostały ujęte w planie długofalowym na lata 2013-2015. Ważny kontekst społeczny mają także kontrole dotyczące wypłacania świadczeń ze stosunku pracy oraz ich terminowości.

Priorytetami pozostają ograniczenie skali zagrożeń zawodowych i zmniejszenie liczby wypadków przy pracy. Służy temu profesjonalne wspieranie kadry zarządzającej w przedsiębiorstwach oraz stały nadzór nad warunkami pracy.

W 2014 r. przewidujemy 88 tys. kontroli a przynajmniej 200 tys. podmiotów (pracodawców i przedsiębiorców, pracowników, rolników indywidualnych, uczniów, studentów) będzie odbiorcami naszych programów prewencyjnych.

Na zadania kontrolne i prewencyjne, przedstawione w programie, składają się:

– zadania koordynowane centralnie, w tym długofalowe (na lata 2013 – 2015) dotyczące strategicznych obszarów ochrony pracy, roczne (tj. na 2014 r.) – stanowiące odpowiedź na bieżące potrzeby,

– zadania stałe, wynikające głównie z zapisów ustawowych,

– zadania własne okręgowych inspektoratów pracy, uwzględniające lokalne uwarunkowania.

W takiej też kolejności omówię najistotniejsze zagadnienia programu.

W 2014 r. rozpocznie się drugi etap długofalowych działań kontrolno-prewencyjnych. Kontrole Państwowej Inspekcji Pracy nadal ujawniają przypadki zawierania umów cywilnoprawnych w sytuacji, gdy spełnione są warunki właściwe dla umowy o pracę, co oznacza brak gwarancji pracowniczych określonych w Kodeksie pracy. W dalszym ciągu też wielu pracodawców nadużywa umów o pracę na czas określony i nie przestrzega przepisów dotyczących nawiązywania i rozwiązywania umów terminowych, z uwzględnieniem art. 25^1 Kodeksu pracy. Działania kontrolne uzupełni kampania informacyjno-promocyjna „Zanim podejmiesz pracę", ukierunkowana na problematykę przestrzegania przepisów przy zatrudnianiu.

Plan zadań długofalowych uwzględnia wzmożony nadzór nad wybraną grupą zakładów, w których odnotowano dużą liczbę wypadków przy pracy i wysoki poziom narażenia na czynniki szkodliwe dla zdrowia pracowników. Egzekwowanie systematycznej poprawy warunków pracy w tej kategorii zakładów jest podstawowym celem programu wzmożonego nadzoru.

Ograniczenie zagrożeń wypadkowych poprzez wdrażanie elementów zarządzania bezpieczeństwem pracy to kolejne długofalowe zadanie kontrolne w grupie zakładów, w których stwierdzono najwyższe wskaźniki wypadków przy pracy, w tym o cechach powtarzalnych. Szczególną uwagę zwrócimy na efektywne zarządzanie ryzykiem wypadkowym przez pracodawców. Planujemy także program prewencyjny „Zarządzenie bhp – prewencja wypadkowa" dla małych przedsiębiorstw (do pięćdziesięciu pracowników), w których odnotowano największą liczbę wypadków przy pracy.

Promowanie kultury prewencji w środowisku pracy ma w działaniach PIP bardzo ważne znaczenie, co potwierdzają wyniki corocznych programów.

W 2014 r. kontynuowana będzie kampania informacyjno-promocyjna „Bezpieczeństwo pracy zależy od Ciebie", popularyzująca pozytywne wzorce zachowań wśród pracowników i ich przełożonych w sektorach o wysokim poziomie zagrożeń zawodowych. Kontynuowana będzie także kampania pn. „Szanuj życie – bezpieczna praca w gospodarstwie rolnym" przy wsparciu partnerów społecznych i patronów medialnych. Planujemy szkolenia, wizytacje, pokazy bezpiecznej obsługi maszyn, konkursy.

Ostatni temat zamykający blok zadań długofalowych to kontrole w zakładach produkujących lub stosujących nanomateriały w procesach pracy oraz w laboratoriach na wyższych uczelniach, poprzedzone w 2013 r. przedsięwzięciami informacyjno-prewencyjnymi. Kontrole mają na celu poprawę bezpieczeństwa pracujących w narażeniu na chemikalia w postaci nanometrycznej i ustalenie, w jakim stopniu przestrzegane są zasady ochrony zdrowia pracowników w wytypowanych podmiotach.

Pragnę zwrócić uwagę Rady na wybrane zagadnienia kontrolne i prewencyjne, które będą realizowane w ramach planu rocznego.

Państwowa Inspekcja Pracy systematycznie monitoruje stan przestrzegania przepisów o wypłacie wynagrodzeń. Niestety, kontrole nadal ujawniają wiele nieprawidłowości i często lekceważenie przez pracodawców kodeksowych obowiązków. W 2014 r. działania kontrolne podejmowane będą zarówno w następstwie skarg, jak i zgodnie z planem.

Zatrudnianie pracowników tymczasowych stało się trwałym elementem polskiego rynku pracy. Planowane kontrole będą miały na celu nie tylko ujawnienie nieprawidłowości wynikających z naruszania ustawy o zatrudnianiu pracowników tymczasowych, ale także wskazanie tendencji w tym zakresie. Zamierzamy zintensyfikować działania kontrolne u podmiotów kierujących pracowników tymczasowych do zagranicznych pracodawców.

Kontrole przestrzegania przepisów prawa pracy w podmiotach leczniczych, m.in. w szpitalach (w tym w szpitalnych oddziałach ratunkowych) w 2014 r. będą dotyczyć: zgodności charakteru świadczonej pracy z rodzajem zawartej umowy, czasu pracy, wypłaty wynagrodzenia, urlopów wypoczynkowych. Inspektorzy zwrócą także uwagę na zagadnienia bezpieczeństwa pracy, zwłaszcza oceny ryzyka zawodowego, szkoleń bhp i badań profilaktycznych.

Kontynuowane będą kontrole firm transportowych w ramach Krajowej Strategii Kontroli przepisów w zakresie czasu jazdy i czasu postoju, obowiązkowych przerw i czasu odpoczynku kierowców, które prowadzi Inspekcja Transportu Drogowego, Policja, Straż Graniczna, Służba Celna i Państwowa Inspekcja Pracy. Działania te mają na celu poprawę bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz warunków socjalnych kierowców. Dodatkowo kontrole obejmą czas pracy kierowców, w szczególności stosowanie przepisów dotyczących przeciętnie 48-godzinnego tygodniowego limitu czasu pracy wraz z godzinami nadliczbowymi, pracy w porze nocnej a także ewidencji czasu pracy.

W ramach kontynuowania kontroli prac budowlanych i rozbiórkowych oraz budów i remontów dróg szczególna uwaga poświęcona będzie eliminacji bezpośrednich zagrożeń życia lub zdrowia pracowników. Kontrole będą powtarzane na wszystkich etapach realizacji inwestycji u pracodawców lekceważących przepisy. Nadal realizowany będzie także program prewencyjny dla branży budowlanej, z uwzględnieniem zakładów, w których w ostatnich latach odnotowano wypadki śmiertelne, ciężkie lub zbiorowe albo też powtarzalność zdarzeń o podobnych przyczynach. W realizację programu włączą się sygnatariusze Porozumienia dla bezpieczeństwa pracy w budownictwie.

Wśród omawianych zadań rocznych chciałabym wskazać kilka nowych tematów, które dotyczą – podaję w kolejności omawiania – instytucji kultury, odlewni metali, zakładów zajmujących się odpadami komunalnymi, eksploatacji wózków jezdniowych z napędem silnikowym, handlu hurtowego (w ramach kampanii SLIC).

Kontrole kompleksowe obejmą m.in. teatry, opery, operetki, filharmonie, instytucje filmowe, kina, galerie sztuki. Inspektorzy sprawdzą zasadność sygnałów o naruszeniach przepisów prawnej ochrony pracy oraz bezpieczeństwa i higieny pracy. m.in. skontrolują stosowanie środków zapobiegających wypadkom przy pracy, zwłaszcza – przy pracach na wysokości.

Nadal niezadowalający stan bezpieczeństwa pracy w odlewniach metali, zwłaszcza pracy w warunkach narażenia na czynniki szkodliwe dla zdrowia, uzasadnia kontrole stosowania środków zapobiegających wypadkom przy pracy i chorobom zawodowym.

Skontrolujemy także zakłady zajmujące się gospodarką odpadami komunalnymi, ze szczególnym uwzględnieniem narażenia na szkodliwe czynniki biologiczne na składowiskach odpadów.

Inspektorzy sprawdzą też prawidłowość dopuszczania do eksploatacji wózków jezdniowych z napędem silnikowym oraz kwalifikacje pracowników w magazynach wielkopowierzchniowych i innych miejscach pracy. Nieprzestrzeganie wymagań dotyczących bezpieczeństwa i ochrony zdrowia pracowników obsługujących wózki jezdniowe to nadal przyczyna wielu tragicznych wypadków. Przewidujemy m.in. wspólne kontrole z Urzędem Dozoru Technicznego.

Potknięcia i poślizgnięcia na płaszczyźnie poziomej należą do wypadków przy pracy najczęściej notowanych w statystykach państw europejskich. Działania Państwowej Inspekcji Pracy zmierzające do ograniczenia zagrożeń wypadkowych w handlu hurtowym, zwłaszcza w pomieszczeniach magazynowych, będą realizowane według jednolitych kryteriów kontroli, które opracowała Grupa Robocza SLIC przy udziale przedstawicieli naszego urzędu.

W związku z europejską kampanią „Poślizgnięcia i upadki na tym samym poziomie" rozpoznany zostanie – w ramach kampanii „Bezpieczeństwo pracy zależy od Ciebie" – stan bezpieczeństwa pracy w handlu hurtowym pod kątem upadków, najczęstszej przyczyny zdarzeń wypadkowych.

W 2014 r. wznowimy program prewencyjno-informacyjny „Przeciwdziałanie negatywnym skutkom stresu oraz innych zagrożeń psychospołecznych w pracy".

Pozostałe zadania roczne obejmują m.in. podziemne wyrobiska zakładów górniczych, firmy świadczące usługi górnicze w podziemnych zakładach górniczych, nowopowstałe zakłady, firmy branży paliwowej, wykonywanie robót torowych, ocenę spełniania wymagań zasadniczych, szczególnie dla maszyn do obróbki drewna oraz dla odzieży ochronnej a także programy prewencyjne i liczne konkursy popularyzujące kulturę pracy.

Stałe działania Państwowej Inspekcji Pracy to przede wszystkim kontrole przestrzegania przepisów w zakresie czasu pracy, urlopów pracowniczych, ochrony uprawnień związanych z rodzicielstwem oraz zatrudniania pracowników młodocianych i osób niepełnosprawnych, badanie okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy a także kontrola stosowania środków zapobiegających tym wypadkom i dokonywania oceny ryzyka zawodowego.

Legalność zatrudnienia obywateli polskich będzie sprawdzana w branżach, w których notuje się – lub przewiduje – największą skalę nieprawidłowości czyli w sektorach: zakwaterowanie i usługi gastronomiczne, budownictwo, transport drogowy towarów, handel oraz rolnictwo.

Kontrole legalności zatrudnienia, innej pracy zarobkowej oraz wykonywania pracy przez cudzoziemców będą natomiast realizowane podczas każdej kontroli podmiotu, który powierza wykonywanie pracy cudzoziemcom z państw spoza UE/EOG i Szwajcarii.

Stałym zadaniem Państwowej Inspekcji Pracy jest, oczywiście, badanie skarg pracowniczych i udzielanie bezpłatnych porad prawnych.

W 2014 r. okręgowe inspektoraty w ramach zadań własnych sprawdzą wybrane zakłady z branż, w których występuje wysoki poziom zagrożeń zawodowych, w tym wypadkowych. Skontrolowane zostaną m.in. zakłady zajmujące się wydobyciem, transportem i przeróbką surowców mineralnych, w tym kopalnie odkrywkowe, zakłady produkujące stolarkę z PCV i aluminium, zakłady produkcji materiałów budowlanych, drukarnie, oczyszczalnie ścieków i stacje uzdatniania wody, firmy zewnętrzne wykonujące prace remontowe i konserwacyjne na rzecz zakładów hutniczych.

Przestrzeganie uprawnień pracowniczych ocenią inspektorzy m.in. w instytucjach finansowych oraz w jednostkach organizacyjnych pomocy społecznej.

Istotną grupę zadań planowanych przez okręgi tworzą programy promocyjno-prewencyjne i konkursy dla uczącej się młodzieży, w tym wiejskiej a także dla najmłodszych.

m.k.

Aktywność urzędu na forum międzynarodowym to przede wszystkim wypełnianie zobowiązań związanych z członkostwem w Komitecie Wyższych Inspektorów Pracy (SLIC), dzielenie się specjalistyczną wiedza i doświadczeniami podczas wizyt przedstawicieli partnerskich instytucji, udział w międzynarodowych projektach, współpraca w ramach podpisanych porozumień.

Wymiana informacji i dobrych praktyk z partnerami zagranicznymi służy m.in. doskonaleniu programów prewencyjnych Państwowej Inspekcji Pracy. Zaplanowano np. wizyty studyjne w Irlandii i Wielkiej Brytanii poświęcone zapobieganiu wypadkom i chorobom zawodowym w rolnictwie. Zdobyte doświadczenia z pewnością będą wykorzystane przez PIP w kampanii społecznej kierowanej do rolników w 2014 r. i 2015 r.

Przewidujemy też dalszy rozwój współpracy z innymi organami inspekcyjnymi krajów Unii Europejskiej i Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz państw trzecich. Konieczność ścisłej współpracy wynika z rozszerzania się zjawiska zatrudnienia transgranicznego, w którym uczestniczą także obywatele z Polski.

Przedstawiony Radzie program działania PIP na 2014 r. łączy nadzór i kontrole z licznymi przedsięwzięciami prewencyjnymi, które mają służyć uzyskaniu poprawy stanu przestrzegania prawa pracy. Działając w ramach określonego porządku prawnego, zdajemy sobie sprawę, że – mimo niedoskonałości wielu regulacji – muszą być przestrzegane podstawowe przepisy gwarantujące ochronę praw pracowniczych.

Zastępca przewodniczącej Rady Ochrony Pracy Danuta Koradecka:

Dziękuję pani minister za przedstawienie Programu działania Państwowej Inspekcji Pracy na 2014 r.

Otwieram dyskusję.

Kto z państwa chciałby zabrać głos?

Pan Maciej Sekunda, proszę.

Członek Rady Ochrony Pracy Maciej Sekunda:

Państwowa Inspekcja Pracy planuje m.in. kontrole przestrzegania przepisów w zakresie eksploatacji wózków jezdniowych. Dostrzegam sens tego typu działania, ponieważ istotnie istnieje duże zagrożenie. Natomiast z punktu widzenia pracodawcy mam pewną wątpliwość. Nie wiem, czy nastąpiły zmiany w prawie. Oczekujemy na przepisy, które będą jednoznacznie określały obowiązki pracodawcy w zakresie bhp przy użytkowaniu wózków jezdniowych. Przypomnę, że o tej kwestii rozmawialiśmy w ubiegłym roku podczas rozpatrywania informacji Urzędu Dozoru Technicznego. Wydaje mi się nieco schizofreniczne zarzucenia pracodawcy nieprzestrzeganie przepisów w sytuacji, kiedy tę kwestię regulują trzy akty prawne. Byłoby dobrze, gdyby wreszcie Ministerstwo Gospodarki rozwiązało ten problem. O ile dobrze pamiętam to sprawa ciągnie się chyba już siedem lat. Źle, że nie ma jednolitego przepisu.

Druga kwestia, którą chciałbym zasygnalizować Państwowej Inspekcji Pracy dotyczy badania okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy. Sugerowałbym, aby Państwowa Inspekcja Pracy rozważyła powołanie zespołu do badania przyczyn i okoliczności katastrof, wypadków zbiorowych, zdarzeń, które mają pewien wydźwięk medialny. Mówię to dlatego, bo – obserwując doniesienia telewizyjne i prasowe w tym zakresie – widzę, że głos w sprawie okoliczności zdarzenia zabiera policja, straż pożarna, ratownicy, natomiast brak wypowiedzi przedstawiciela organu, który na bieżąco powinien zajmować się badaniem okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy. Nie wierzę, aby w instytucji, która zatrudnia ponad tysiąc inspektorów nie było grupy wyspecjalizowanych inspektorów do badania tych zdarzeń. Wydaje mi się, że miałoby to na pewno znacznie większe oddziaływanie prewencyjne niż dotychczas, a z pewnością wpłynęłoby również na podniesienie rangi Państwowej Inspekcji Pracy.

Namawiałbym, aby taki zespół albo był powoływany *ad hoc,* albo funkcjonował w strukturze Państwowej Inspekcji Pracy.

Zastępca przewodniczącej Rady Ochrony Pracy Zbigniew Żurek:

Wśród priorytetów PIP pani minister wymieniła kontrole prawidłowości zawierania umów cywilnoprawnych i terminowych. Proponowałbym, żeby kontrolami objąć w ogóle fakt zawierania umów. Nie mówimy bowiem o znacznie groźniejszym zjawisku. Możemy

piętnować zawieranie umów cywilnoprawnych niezgodnie z prawem. Natomiast z wiedzy, którą dysponuję wynika, że w bardzo wielu – szczególnie małych – zakładach, ludzie latami pracują bez żadnych umów. Wiem, że łatwiej jest skontrolować napisany dokument, ale problem jest szerszy. Zatem proponowałbym przyjęcie jako priorytetu badania faktu zawierania umów.

Odnosząc się do wypowiedzi przedmówcy, chciałbym zwrócić uwagę, że nie bardzo wyobrażam sobie specjalistę od wypadków spektakularnych. Chyba bardziej można mówić o specjaliście od wypadków w budownictwie, górnictwie, hutnictwie, rolnictwie itp. Wypadek spektakularny jest specyficzny medialnie. Ale specyfika jest bardziej zawarta w branży a nie w zakresie nieszczęścia, które zdarzyło się.

Członek Rady Ochrony Pracy Andrzej Paszkiewicz:

Zapoznałem się szczegółowo z przedstawionym programem. Jest bardzo starannie i przejrzyście opracowany. Dla mnie istotne jest wpływanie na zmianę mentalności pracowników w podejściu do wykonywanej pracy. To cel kampanii informacyjno-promocyjnych „Bezpieczeństwo pracy zależy od Ciebie" oraz „Szanuj życie – bezpieczna praca w gospodarstwie rolnym". Jestem przekonany, że w tym zakresie istotną rolę mogą spełniać również czasopisma branżowe, stąd też zachęcałbym Państwową Inspekcję Pracy, żeby – poprzez okręgowe inspektoraty pracy – poszukiwała autorów artykułów na temat wypadkowości w poszczególnych branżach, m.in. oficyna wydawnicza Naczelnej Organizacji Technicznej ma pięćdziesiąt czasopism naukowo-technicznych. Daje to istotną możliwość wypływania na zmianę mentalności pracowników.

Istotne są także kwestie związane z zagadnieniami przestrzegania przepisów w zakresie obróbki drewna. Uważam, że najwyższy czas, aby położyć kres różnego rodzaju dykteryjkom – np. po czym można poznać stolarza maszynowego? Po tym, że brakuje mu przynajmniej dwóch palców u ręki.

Bardzo ważne są również sprawy wydobycia, obróbki, transportu surowców mineralnych, w tym również obróbki kamienia. W tym obszarze dochodzi do dość poważnych wypadków.

Istotne jest wznowienie w 2014 r. kampanii dotyczącej przeciwdziałania negatywnym skutkom stresu zawodowego w miejscu pracy. Stres powstający w miejscu pracy odbija się również w normalnym życiu w odniesieniu do zdrowia fizycznego i psychicznego. Bardzo dobrze, iż nastąpi wznowienie tych działań.

Kolejna kwestia to edukacja uczniów i studentów poprzez realizację programu „Kultura bezpieczeństwa". Sądzę, że istotną rolę odgrywają w tym zakresie – co zostało zaznaczone w materiale – różne formy szkolenia poczynając od szkoleń podstawowych poprzez szkolenia warsztatowe. Wydaje mi się, że czas najwyższy na wprowadzenie kontroli przestrzegania przez przepisów prawa pracy i bhp przez ośrodki szkoleniowe.

Członek Rady Ochrony Pracy Elżbieta Rafalska:

Chciałabym zwrócić uwagę na zmieniającą się sytuację w ochronie zdrowia.

Od bieżącego roku organy założycielskie zobowiązane są do pokrywania strat placówek ochrony zdrowia. Ponadto szpitale przekształcają się w spółki prawa handlowego i działają w formule całkowicie rynkowej. W tej sytuacji nie mają obowiązku przestrzegania pewnych standardów zatrudnienia. Wspomniane okoliczności wpływają na tzw. zaciskanie pasa i oszczędzania, najczęściej w sferze praw pracowniczych. Wydaje mi się, że trzeba zwrócić szczególną uwagę właśnie na jednostki ochrony zdrowia. Na jednym z posiedzeń zwracałam uwagę na zatrważającą skalę nieprawidłowości stwierdzonych przez Państwową Inspekcję Pracy podczas kontroli OIOM-ów. Myślę, że ochrona zdrowia powinna podlegać stałemu, uważnemu nadzorowi. Sytuacja finansowa jednostek ochrony zdrowia jakby nieco usprawiedliwia różnego typu nieprzestrzeganie przepisów prawa pracy, czy wykorzystywanie pracowników. Chodzi nie tylko o pracowników, ale – w konsekwencji, co szczególnie ważne – zagrożenie dla pacjentów.

Obserwuję, że ten problem narasta w ostatnich dwóch latach. Do mojego biura poselskiego zgłaszają się osoby, które – z jednej strony – rozumieją sytuację ochrony zdrowia, z drugiej – pilnują swojego interesu, ale też bezpieczeństwa własnej pracy i bezpieczeń-

stwa pacjentów, które niekiedy (choćby przez radykalne przekraczanie norm czasowych) jest narażone na różnego typu błędy wynikające z przemęczenia pracowników.

Z satysfakcją odnotowałam, że wśród podmiotów objętych kontrolami są instytucje pomocy społecznej. Pracownicy domów i ośrodków pomocy społecznej są niezwykle nisko wynagradzani. Ponadto obawiają się o utratę pracy, m.in. z tego powodu nie są skłonni do wnoszenia skarg czy zwracania się z prośbą o pomoc. Dlatego może być mniej sygnałów z tego środowiska.

Kończąc chciałabym wspomnieć o sektorze bankowym, czy – szerzej – finansowym. Ten sektor bardzo dobrze funkcjonuje w kryzysie, zatem nie może usprawiedliwiać naruszania przepisów prawa pracy trudną sytuacją finansową. A jednak wcześniejsze kontrole ujawniły – ku zdziwieniu wielu osób – różnego rodzaju nieprawidłowości. Dlatego nie istnieją tu obszary, z których Państwowa Inspekcja Pracy mogłaby zrezygnować, to wymaga ciągłej kontroli.

Raz jeszcze polecam uwadze PIP sektor ochrony zdrowia ze względu na zmiany związane z procesami przekształcenia, prywatyzacją i oszczędnościami wynikającymi z ograniczeń finansowych.

Członek Rady Ochrony Pracy Zdzisław Trela:

Chciałbym zwrócić uwagę Państwowej Inspekcji Pracy na kontrole centrów handlowych. Cały czas zastanawiamy się, gdzie są pieniądze i dlaczego ich jest tak mało. Nikt nie wysyła kontroli, żeby sprawdzić pracodawcę i pracownika. Pracownik zarabia mało, pracodawca mówi, że też mało. Zatem gdzie są pieniądze?

Pracodawca zawarł z producentem umowę na dany produkt. Cena tego towaru – po wystawieniu go na półkę – była o 120% droższa a klienci cieszyli, że to tanio. Zaczyna mnie to śmieszyć. Oni za nasze pieniądze budują supermarkety. Nikt na to nie zwraca uwagi. Nikt nie chce iść do urzędu finansowego i powiedzieć im prosto w oczy: ludzie, zastanówcie się, co robicie! Nie można narzucać cen netto w jednym roku a np. po piętnastu latach obniżać ją nawet o 25%. W jaki sposób producent może zarobić? To niemożliwe. A oni twierdzą, że nie mają pieniędzy. Budują za te pieniądze następne supermarkety. Może zastanowić się nad tym…

Członek Rady Ochrony Pracy Jan Rulewski:

Lektura przedłożonego dokumentu wskazuje, że on w miarę odwzorowuje nałożone przez prawo obowiązki Państwowej Inspekcji Pracy. Można nawet powiedzieć, że je uszczegóławia.

Program działania PIP – z jednej strony – wskazuje na kontrole podmiotów, które w procesie produkcji stosują nanomateriały a z drugiej – mówi się o zatrudnianiu w zakładach pracy chronionej, zatrudnianiu osób niepełnosprawnych na otwartym rynku pracy a także o sprawdzaniu legalności zatrudnienia. Można by stwierdzić, że ten dokument jest dostateczny, choć może być uzupełniony o pewne kwestie, które pojawiły się w trakcie bieżącego roku i wzbudziły kontrowersje, np. zmiany w Kodeksie pracy w zakresie czasu pracy związane z wydłużeniem okresów rozliczeniowych. To powinno być przedmiotem kontroli.

Myślę, że nierozwiązanym problemem jest nierespektowanie zakazu pracy w święta. Ale, gdzie interweniować, gdy okazuje się (sprawdziłem w trzech okręgach), że nie ma gdzie zgłaszać przypadków naruszania zakazu, bo Państwowa Inspekcja Pracy ma wolne, nie pracuje. Wprawdzie mówiono o dyżurach. Sprawdziłem, nieprawda, nie ma żadnych dyżurów inspekcji pracy. Wydaje mi się, że inspekcja pracy powinna poszerzyć sferę pomocniczości dla pracowników i – być może – pracodawców, bo niektórzy z nich skarżą się na naruszanie zasad konkurencji.

Na str. 1 dokumentu w pierwszy zdaniu czytamy: „Podstawowym celem działań Państwowej Inspekcji Pracy jest uzyskanie poprawy przestrzegania prawa pracy”. I tu wpadam w swoistą konfuzję, bowiem – jeśli spojrzeć na działania inspekcji pracy w ciągu paru lat – nie zauważam zmian a w niektórych obszarach mamy do czynienia z regresem. Mówimy o umowach pozakodeksowych, o wypadkach przy pracach remontowych (np. ostatnim, który zdarzył się w Kozienicach). Nie przestrzega się kwestii związanych z opracowaniem planów remontów, ich zabezpieczenia pod względem bhp. Prace są pro-

wadzone niejako z marszu a można było przewidzieć wystąpienie zagrożeń. Czy w Elektrowni Kozienice był plan zabezpieczenia prac remontowych od strony bhp? To obowiązek, zwłaszcza, że pracownicy mogą nie mieć tak bogatej wyobraźni, żeby wszystko przewidzieć.

Wracając do głównego wątku – nie zauważam w programie gwarancji poprawy, którą inspekcja pracy sobie przypisuje. Rozumiem, że są granice działalności kontrolnej i nadzorczej. One powinny być zmienione przez ustawodawcę. Może to zagadnienie powinna poruszyć Rada Ochrony Pracy – może nie wypada Państwowej Inspekcji Pracy, ale Radzie Ochrony Pracy na pewno nie tylko wypada, ale jest to warunek jej powodzenia.

Umowy pozakodeksowe objęły obecnie taki obszar, że nie tylko ograniczają czy szkodzą pracownikom, ale niszczą gospodarkę. Powodują, że jej rozwój cofa się, przynajmniej na poziomie 2%. Zła umowa wypiera dobrą a dobra umowa – jak świadczą przykłady kilku przeciętnych państw – jest nie tylko warunkiem, ale daje dobre wyniki. Naprawdę w Europie są państwa, które stosując jedynie zasady przyzwoitości i prawa osiągają znacznie większe rezultaty niż państwa, które chcą zmierzać na skróty. Pod pozorem elastyczności pracy, warunków umowy uważają, że osiągają sukcesy. To oczywista nieprawda.

Ta gangrena powoduje, że rynek pracy w Polsce jest wykoślawiony. Technicznie określiłbym, że nie podlega regulacji. Jeśli coś nie podlega regulacji to pojawia się pytanie o potrzebę funkcjonowania organów kontrolnych. Organy kontrolne (chyba wszyscy zgodzimy się) nie służą wyłącznie do nakładania kar. Chodzi o wprowadzanie regulacji optymalizujących procesy rynku pracy. Nie dostrzegam wyniku działań w tym zakresie. Nie sądzę, że gdy spotkamy się za rok, nastąpi zmiana. Obawiam się, że w niektórych obszarach może nastąpić pogorszenie, mimo wzrostu nakładów na organy kontrolne, warunki pracy w Polsce, często ze środków Unii Europejskiej.

Dlatego proponowałbym, aby dyskusję nad założeniami uzupełnić o wnioski, które przedstawi również Rada Ochrony Pracy. Dobrze byłoby, gdyby one wynikały również z obserwacji Państwowej Inspekcji Pracy.

Nie dostrzegłem, aby przedłożony materiał zawierał propozycje zmian, które – zdaniem inspekcji pracy – wykraczają poza jej możliwości, ale umożliwiają osiągnięcie rezultatów.

Pytanie szczegółowe: czy odchodzicie od praktyki wskazywania liczby przeprowadzonych kontroli? Wprawdzie w planach okręgowych inspektoratów pracy są one wskazane, ale dobrze byłoby je podsumować.

Uważam, że na niektóre problemy trzeba spoglądać nie tylko statystycznie, ale też zagadnieniowo. W przedłożonym programie wspomina się, że np. zagadnienie wózków jezdniowych będzie poddane kontroli, ale np. zagadnienie kompleksowe dotyczące umów pozakodeksowych jest jedynie rozpisane na prace okręgowych inspektoratów.

Członek Rady Ochrony Pracy Marek Walczak:

Pan senator Rulewski poruszył chyba najważniejszą sprawę dla Państwowej Inspekcji Pracy i Rady Ochrony Pracy – chodzi o skuteczność systemu zapewnienia bezpieczeństwa pracy. Rada Ochrony Pracy jest jego istotnym elementem. Na dzisiejszym posiedzeniu rozpatrujemy program działania Państwowej Inspekcji Pracy na 2014 r. Zgadzam się z panem dr Paszkiewiczem, że przedłożony dokument jest napisany w jasny i przejrzysty sposób.

Czytając materiał z satysfakcją odnotowałem, że inspekcja pracy uwzględniła wnioski Rady Ochrony Pracy. Nie byłbym dzisiaj w stanie wskazać istotnej dla nas problematyki, która zostałaby pominięta przez PIP. Jestem przekonany, że inspekcja będzie realizowała swoje ustawowe zadania.

Chciałbym odnieść się do problematyki wózków jezdniowych. Czy można wprowadzić, uprościć, tę kwestię? Nie jestem pewien, czy nie dokona się to kosztem pracodawców. System jest skomplikowany dlatego, że daje duże możliwości wytwórcom, użytkownikom i pracodawcom. Uważam, że ta różnorodność przemawia na korzyść pracodawcy, choć muszę przyznać, że jest mało czytelna, co jest wadą, ale to nie dotyczy inspekcji pracy.

Z satysfakcją odnotowałem, że w planach PIP na przyszły rok uwzględnia się opracowanie – jeszcze w bieżącym roku – materiałów pomocniczych do kontroli. Jest to dobry prognostyk, jeżeli chodzi o realizację tego planu.

Członek Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:

Im program lepiej przygotowany i rozpisany, tym lepszą gwarantuje organizację pracy i unikanie problemów w trakcie jego realizacji. Nie będę chyba oryginalny, jeżeli powtórzę, że istotnie przedłożony materiał został solidnie i rzetelnie przygotowany. Przedstawiono strukturę działania z podziałem na zadania stałe, roczne i długofalowe z uwzględnieniem okręgowych inspektoratów pracy. To kompleksowe podejście jest bardzo ważne ze względów programowych.

Rada Ochrony Pracy w wielu stanowiskach zwracała uwagę na współpracę w zakresie ochrony pracy z innymi instytucjami i organizacjami. W programie poświęcono jeden rozdział tej kwestii, ale dostrzegam też pewne braki. Oczywiście, państwo wymieniliście kilka instytucji, z którymi chcecie współpracować. Zaczynacie od przygotowania, opracowania dokumentów w bieżącym roku, kontrole przeprowadzacie w następnym roku a w kolejnym dokonujecie podsumowania. Brakuje określenia terminów, np. dzisiaj podsumowujemy zbiorczo kontrole kilku różnych tematów, na podsumowanie zapraszamy np. Ministerstwo Gospodarki, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Przedstawiamy wyniki kontroli, PIP dysponuje bardzo bogatym materiałem pokontrolnym – wspaniałą, największą bazą, którą chyba żadna instytucja nie może pochwalić się.

Przedmówcy przed chwilą wskazywali na brak zmian w prawie. Myślę, że organy państwa – ministerstwa i inne instytucje – mogłyby skorzystać z wyników kontroli PIP i przedstawić propozycje zmian. Czy prowadzone są rozmowy w tej sprawie? Czy PIP ma harmonogram spotkań podsumowujących kontrole. Nie chodzi o każdą kontrolę. Powtarzam: inspekcja pracy dysponuje zbiorem cennych informacji. Myślę, że warto się nim pochwalić, zwłaszcza na odpowiednim szczeblu.

Może prowadzicie takie działania a ja o tym nie wiem?

Ale chciałbym, żeby zostało zapisane, że np. w I kwartale 2015 r. dokonujecie podsumowania, w I kwartale 2014 r. – omawiacie wyniki kontroli z 2013 r.

Zastępca przewodniczącej Rady Ochrony Pracy Danuta Koradecka:

To oryginalny wniosek i do rozważenia.

Pani Bożena Borys-Szopa, proszę.

Członek Rady Ochrony Pracy Bożena Borys-Szopa:

Chciałbym odnieść się do kwestii wypadków przy pracy.

Ustawa a następnie rozporządzenie precyzyjnie definiuje wypadki i sposób ich kwalifikacji. W mojej zawodowej działalności miałam do czynienia z wypadkami lekkimi, ciężkimi i śmiertelnymi, ponadto indywidualnymi i zbiorowymi, w tym również katastrofami. Dla celów statystycznych, ale także dla celów działalności organu nadzoru, wyszczególniamy również wypadki młodocianych. Nie znam pojęcia wypadków spektakularnych. Żądanie członka Rady Ochrony Pracy, żeby Państwowa Inspekcja Pracy badała takie wypadki świadczy…może powstrzymam się od komentarza.

Ustawa o Państwowej Inspekcji Pracy, ustawa o wypadkach przy pracy ściśle określa jakie wypadki i kiedy bada inspekcja pracy, kiedy powołuje zespół a kiedy robi to inspektor. Inspektor pracy często przybywa na miejsce wypadku śmiertelnego o wiele wcześniej niż np. prokuratura. Zatem żądanie od inspekcji pracy, żeby nagle powoływała nadzwyczajny zespół świadczy tylko o nieznajomości ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy. Udział inspekcji pracy w postępowaniu jest obowiązkowy, wynika z ustawy, nie zależy od dobrej woli głównego inspektora pracy lub jego zastępców.

Po pierwsze – bardzo dziękuję, że inspekcja dostrzegła problemy, o których mówimy od wielu lat, czyli powiększająca się strefa deregulacji stosunku pracy, zastępowanie umów o pracę umowami cywilnoprawnymi i umowami na czas określony. Polska jest liderem w Europie, jeśli chodzi o umowy czas określony. Czy inspekcja pracy przewiduje możliwość (sądzę, że PIP zbyt rzadko z niej korzysta) szerszego stosowania przepisu dotyczącego odpowiedzialności karnej pracodawcy, gdy zamiast umowy o pracę zawiera inne umowy? Wiemy, że są to przepisy wykroczeniowe. Myślę, że może odważniej trzeba

byłoby wkroczyć w tę sferę. Zdaję sobie sprawę, że to wiąże się z ryzykiem, również finansowym. Myślę o kosztach zastępstwa procesowego. Sądy dają pierwszeństwo swobodnej decyzji czy woli stron. Uważam, że po dobrym przygotowaniu postępowania jest to temat do podjęcia pewnej próby. Będę wspierać inspekcję pracy w tym zakresie.

Dziękuję za uwzględnienie w programie kontroli zakładów zajmujących się odpadami komunalnymi. Mówiłam o tym roku temu. To jest problem. Wskazują go również pracownicy, którzy odbierają śmieci.

Członek Rady Ochrony Pracy Maciej Duszczyk:

Na str. 22 programu działania PIP, gdy mówi się o kontroli legalności obywateli polskich, wymienione są sektory. Natomiast w przypadku kontroli zatrudnienia cudzoziemców stwierdza się, iż będą one prowadzone w sektorach gospodarki określonych przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, które charakteryzują się szczególnym natężeniem powierzania wykonywania pracy cudzoziemcom przebywającym bez ważnego dokumentu uprawniającego do pobytu na terytorium RP (w związku z wdrożeniem dyrektywy 2009/52/WE).

Czy Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej określiło już te branże? Występuje tu pewien brak równowagi. W jednym przypadku określa się sektory gospodarki, w drugim – nie.

Członek Rady Ochrony Pracy Renata Górna:

Przyłączam się do pozytywnych ocen struktury i zawartości programu działania Państwowej Inspekcji Pracy na kolejny rok. Rzeczywiście, wiele wniosków Rady Ochrony Pracy i partnerów społecznych znalazło uwzględnionych w tym dokumencie, co należy przyjąć z zadowoleniem.

Mam pytania dotyczące zadań długofalowych. Z wielkim zadowoleniem – podobnie jak pani Bożena Borys-Szopa – przyjęłam dwa zadania dotyczące kontroli prawidłowości zawierania umów cywilnoprawnych i terminowych. Z dokumentu wynika, że zaplanowano około tysiąca kontroli zawierania umów cywilnoprawnych. W przypadku umów terminowych – w zależności od liczby skarg. Jeżeli to zadanie jest planowane jako priorytetowe i długofalowe, czy tysiąc kontroli to dużo, czy mało? Moim zdaniem, mało. Z przeliczenia na szesnaście województw wynika około sześćdziesięciu kontroli w każdym okręgu. Czy inspekcja planuje zwiększenie liczby tych kontroli?

Bardzo ciekawe i (wydaje mi się) nowatorskie zadanie zaplanowane do 2015 r. dotyczy nanomateriałów. Mówiliśmy o tym na posiedzeniu Rady w bieżącym roku. W jakich branżach będą planowane kontrole w celu ograniczenia zagrożeń związanych z nanomateriałami? Z materiału dowiedzieliśmy się, że w 2013 r. przeprowadzono kampanię informacyjną w branżach stosujących nanomateriały. W jakich branżach? Planowane jest przeprowadzenie sześćdziesięciu pięciu kontroli. Pozostawiam bez komentarza. Nie wiem, czy to dużo, czy mało. Interesują mnie branże. Czy łącznie z działaniami kontrolnymi branż, w których występują zagrożenia nanomateriałami będą prowadzone działania informacyjno-prewencyjne? Nie znalazłam informacji o kontynuacji programu prewencyjnego w zakresie nanomateriałów.

Kolejna sprawa dotyczy programu związanego ze stresem. Chciałabym przypomnieć, że w lipcu br. pracodawcy i związki zawodowe wznowiły negocjacje na temat wspólnej deklaracji partnerów społecznych w sprawie eliminowania zagrożeń związanych ze stresem. Powołano zespół na poziomie krajowym, co wynika z europejskiej dyrektywy ramowej. Pracujemy pół roku, poszukujemy pewnych obszarów, w których związki zawodowe i pracodawcy mogłyby osiągnąć porozumienie (zmiany prawne, dobre praktyki) w sprawie eliminacji stresu i podjęcia wspólnych działań w tym zakresie. Na początku przyszłego roku zostanie opracowany dokument w tej sprawie, który podpiszą szefowie central związkowych i organizacji pracodawców. Uważam, że ten zespół mógłby służyć pomocą w zakresie realizacji i propagowania programu prewencyjnego PIP dotyczącego stresu w miejscu pracy.

Z przedłożonego dokumentu wynika dość duża nierównomierność i intensyfikacja zadań między poszczególnymi okręgowymi inspektoratami pracy. Jedne mają bardzo dużo zaplanowanych zadań, ambitne działania prewencyjne, inne – nie. Rozumiem,

że okręgowe inspektoraty pracy zgłaszają zapotrzebowanie i mówią, czym będą zajmować się, ale w przypadku pięciu okręgowych inspektoratów pracy nie dostrzegłam żadnych działań prewencyjnych.

Wydaje mi się, że każdy okręgowy inspektorat pracy powinien prowadzić nie tylko działania kontrolne, ale też prewencyjne. Proponuję, aby w przyszłości w każdym okręgu były kontynuowane przynajmniej działania prewencyjne, które wynikają z programów długofalowych.

Członek Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:

Po dotychczasowych wypowiedziach pozostało mi jedynie życzyć inspekcji pracy, aby całkowicie zrealizowała program działania na przyszły rok. Natomiast nam – parlamentarzystom – życzę, żebyśmy w przyszłym roku zmienili ustawę o swobodzie działalności gospodarczej i znieśli słynny zapis o wysyłaniu zawiadomień na 7 dni przed przeprowadzeniem kontroli, żeby w budżecie państwa w 2014 r. była wystarczająca ilość środków na działalność Państwowej Inspekcji Pracy – to znaczy, żeby było ich więcej a nie mniej.

Zastępca przewodniczącej Rady Ochrony Pracy Stanisław Stolorz:

Chciałbym podziękować za przedstawiony program działania inspekcji pracy.

Ostatnio dyskutowaliśmy o bezpieczeństwie pracy na kolei. Czy będzie kontynuowana współpraca z Urzędem Transportu Kolejowego? W jakich sferach? Nie znalazłem w programie informacji na ten temat. Na następnym posiedzeniu będziemy przyjmować stanowisko w sprawie bezpieczeństwa pracy na kolei. Chciałbym, żeby ten temat był kontynuowany w następnych latach.

Przyłączam się do życzeń. Chciałbym, żeby znalazły się większe środki na działalność Państwowej Inspekcji Pracy.

Członek Rady Ochrony Pracy Dariusz Trzcionka:

Życzymy inspekcji, aby zrealizowała w całości przedstawiony program. Cieszymy się, że zostały zapisane zagadnienia, które zgłaszaliśmy. Ocena funkcjonowania PIP zostanie dokonana po zrealizowaniu programu. Dostrzegamy, że jest to dobry kierunek. Gratulujemy programu.

Chciałbym odnieść się również do kwestii spektakularnych katastrof. Przestrzegałbym przed uleganiem wpływom mediów w tej sprawie. Bardzo prosiłbym, aby inspektorzy pracy nie biegli do kamer i czynili to, co dotychczas. Mieliśmy bardzo złe przykłady. Zostały one wyeliminowane, przynajmniej w Wyższym Urzędzie Górniczym. Żaden z inspektorów nie wypowiada się w trakcie takiej katastrofy, bowiem można uczynić więcej szkody niż pożytku. Wiem, że media polują na sensację. Dla nich najważniejsza jest oglądalność, bez względu na to, co dzieje się. Cieszę się, że inspektorzy nie mają „parcia na szkło". Myślę, że nadal zachowają tę postawę.

Członek Rady Ochrony Pracy Zofia Popiołek:

Bardzo wysoko oceniam program działania PIP, natomiast chciałbym podzielić się doświadczeniem z mojego biura poselskiego. Chodzi o kolejną prośbę o interwencję w sprawach umów o pracę. Umowy o pracę zawierane na czas do osiągnięcia dotychczas obowiązującego wieku emerytalnego kończą się. Taka osoba znalazła się niejako w luce. Obecnie działa już nowa ustawa. Wiek emerytalny został przedłużony. Osoby, które mają wydłużony wiek emerytalny są w bardzo niekomfortowej sytuacji.

Członek Rady Ochrony Pracy Jan Rulewski:

Program działania Państwowej Inspekcji Pracy jest ważnym dokumentem nie tylko dla Rady Ochrony Pracy, ale też organizacji pracodawców i związków zawodowych. Czy przed przyjęciem programu nie należałoby zapoznać się ze stanowiskiem organów związkowych? Członkowie Rady Ochrony Pracy reprezentujący związki zawodowe nie mogą – z racji proceduralnych – przedstawiać stanowisk swoich organizacji związkowych. Mogą wypowiadać się we własnym imieniu.

Uważam, że program działania PIP wymaga szczegółowego ustosunkowania się organów związkowych. Nie znam stanowiska naczelnych organów związkowych w sprawie tego dokumentu. Sądzę, że jest ono konieczne i niezbędne.

Zastępca przewodniczącej Rady Ochrony Pracy Danuta Koradecka:

Byłoby to znaczne rozszerzenie kompetencje Rady Ochrony Pracy. Nie wiem, czy zdołalibyśmy to unieść.

Mam kilka uwag do programu. Przekażę je na piśmie. Dotyczą m.in. jakości szkoleń i ośrodków je prowadzących. Obecnie można prowadzić szkolenia i zdawać egzamin na odległość za pośrednictwem Internetu. Ich jakość pozostawia wiele do życzenia. Deklaruję współpracę w zakresie szkoleń na temat nanomateriałów.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

Nie widzę zgłoszeń.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Lista mówców została wyczerpana.

Zamykam dyskusję.

Proszę panią minister o udzielenie odpowiedzi.

Ostatni wniosek pana senatora Rulewskiego jest dla mnie niezrozumiały. Owszem, Senat może wystąpić ze stosowną inicjatywą, jeżeli uzna to za wskazane. Przypominam, że w Radzie Ochrony Pracy zasiadają przedstawiciele związków zawodowych i organizacji pracodawców, którzy dbają o należyte reprezentowanie interesów tych podmiotów.

Bardzo proszę, pani minister.

Główny inspektor pracy Iwona Hickiewicz:

Chciałabym wyjaśnić, że przed opracowaniem programu działania Państwowej Inspekcji Pracy na kolejne lata, zbierane są propozycje tematów. Główny inspektor pracy zwraca się do partnerów społecznych i instytucji, z którymi współpracujemy, instytutów naukowych, innych organów nadzoru i kontroli o wskazanie tematyki, którą PIP powinna się zajmować.

Oczywiście, naszym podstawowym zadaniem jest bieżąca analiza zagadnień wskazywanych przez Radę Ochrony Pracy i komisje sejmowe, zwłaszcza – Komisję ds. Kontroli Państwowej. Propozycje, które do nas wpływają często podobne zakresowo – są przez nas analizowane i uwzględniane w programie działania, przy założeniu wielkości zasobu kadrowego, jakim dysponuje Państwowa Inspekcja Pracy.

Dziękuję serdecznie za życzenia zrealizowania programu i zwiększenia budżetu PIP. Niestety, przyszły rok będzie kolejnym (piątym z rzędu), gdy zamrożony jest fundusz płac, co zarówno z punktu widzenia pracowników Państwowej Inspekcji Pracy, jak i kierownictwa jest dość sporym kłopotem.

Przypomnę, że Państwowa Inspekcja Pracy nie zatrudnia armii pracowników czy inspektorów pracy. Obecnie w skali kraju dysponujemy niespełna 1600 inspektorami pracy. W bieżącym roku zakończył się proces szkolenia dla dwóch aplikacji inspektorskich.

Przechodzę do kwestii szczegółowych poruszonych w dyskusji. Pierwsza – poruszona przez pana Macieja Sekundę a później przez innych członków Rady – dotyczyła uprawnień kierowców wózków jezdniowych. Zwracaliśmy na to uwagę w naszym materiale. O ile dobrze pamiętam, na marcowym posiedzeniu Rady Ochrony Pracy, kiedy gościliśmy w Centralnym Instytucie Ochrony Pracy, przyjęte stanowisko wskazywało na konieczność ujednolicenia przepisów w tym zakresie. Niejednolite przepisy z pewnością stwarzają trudności zarówno tym, którzy je stosują, jak i organom kontrolnym. Kwestie związane z użytkowaniem tych wózków i związane z tym zagrożenia zostały uwzględnione w naszym programie działania. Jeżeli udałoby się ujednolicić przepisy w tym zakresie to myślę, że wszyscy odnieśliby korzyść.

Pan prezes Walczak zwracał uwagę na rozszerzone możliwości szkolenia gwarantowane przez obecne przepisy, niemniej jednak są one trudniejsze do jednoznacznej interpretacji i stosowania. Byłoby dobrze, gdyby resort gospodarki uwzględnił wniosek Rady Ochrony Pracy. Być może trzeba o nim przypomnieć bądź w inny sposób zmobilizować Ministerstwo Gospodarki w tym zakresie.

Podzielam opinie pani minister Borys-Szopy i pana przewodniczącego Trzcionki w sprawie badania większych wypadków przy pracy – katastrof i wypadków zbiorowych, o których media donoszą. Panie prezesie – zwracam się do pana Macieja Sekundy – byłabym tutaj bardziej powściągliwa. Wiem, że u wielu inspektorów pracy pozostał senty-

ment do Departamentu Interwencji, nazywanego przez nas „brygadami tygrysa", który w latach 90. funkcjonował w strukturze Głównego Inspektoratu Pracy. Ale to były inne czasy, inna struktura, inne możliwości. Obecnie w Departamencie Nadzoru i Kontroli funkcjonuje sekcja analiz wypadków przy pracy, w okręgowych inspektoratach pracy pracują inspektorzy pracy wyspecjalizowani zwłaszcza w badaniu przyczyn i okoliczności trudniejszych wypadków. Natomiast rzeczywiście, wstrzemięźliwość – jak powiedział pan przewodniczący Trzcionka – w „parciu na szkło" jest właściwą postawą inspektorów pracy. Zwłaszcza, że pierwsze informacje przekazane przez media nie zawsze potwierdzają się w badaniach przyczyn i okoliczności wypadków.

Jeżeli inspektor pracy znajdzie się – co często się zdarza – jako pierwszy na miejscu wypadku (tak np. było w Elektrowni Kozienice, gdzie przeprowadzał zaplanowaną wcześniej kontrolę) to nie znaczy, że od razu staje przed kamerą i udziela wywiadu. Musimy rzetelnie zdiagnozować przyczyny i okoliczności wypadku przy pracy. Oczywiście, Państwowa Straż Pożarna czy prokuratura udzielając informacji czyni to na zapotrzebowanie mediów. Natomiast w roli ekspertów bardzo często występują inspektorzy PIP, to trudna działalność. Niekiedy na ustalenie prawdziwych przyczyn i okoliczności wypadków przy pracy potrzeba tygodni czy nawet kilku miesięcy. W lutym br. doszło do wypadku zbiorowego w zakładach przetwórstwa owocowo-warzywnego w Kwidzynie. Media informowały o przyczynach zaraz po zdarzeniu, ale faktyczne ustalenie przyczyn i okoliczności trwało znacznie dłużej. Dlatego inspektorzy pracy wykazują się wstrzemięźliwością w udzielania wywiadów. I chwała im za to.

Kolejna kwestia – poruszona przez pana przewodniczącego Żurka i innych członków Rady – dotyczy umów cywilnoprawnych i terminowych. Ucieczka od stosunku pracy, bo tak to trzeba nazwać, w inne formy prawne jako podstawę wykonywania pracy to obecnie coraz częściej występująca praktyka, z którą – jak sądzę – wielu z nas miało już do czynienia. Zwracam uwagę, że przepisy prawa pracy i Kodeksu pracy pozostawiają dość duży zakres swobody w tym zakresie. Przypominam, że w ubiegłym roku uwzględniliśmy w programie działania przestrzeganie przepisów związanych z zatrudnianiem pracowników i z umowami terminowymi jako temat długofalowy lata 2013 – 2015. Te kontrole są dla nas priorytetem.

Jeśli chodzi o sprawy związane ze sprawdzaniem – jak to określił pan przewodniczący Żurek – faktu zawierania umów to wyjaśniam, że zadaniem stałym PIP jest kontrola legalności zatrudnienia. Nie wyobrażam sobie, żeby inspektor pracy, który sprawdza sposób świadczenia pracy przez pracownika nie zbadał podstaw zatrudnienia. Pan przewodniczący wskazał, że ludzie latami pracują bez umów. Stąd nasz wniosek, zgłaszany od pewnego czasu, o zmiany w Kodeksie pracy w tym zakresie. Chodzi o to, aby umowa o pracę i jej warunki na piśmie były potwierdzone przed dopuszczeniem pracownika do pracy.

Przypominam, że kilka lat temu zmieniono ten termin z 7 dni na pierwszy dzień pracy. Niestety, nasze kontrole wskazują, że pierwsza dniówka niekiedy znacznie wykracza poza ten okres. Ale ani pracodawca, ani pracownik (w obawie o utratę pracy) nie przyzna się, że pracuje dłużej niż jeden dzień, czego czasem domyślamy się, lecz udowodnić jest bardzo trudno.

Odpowiadając pani Renacie Górnej, wyjaśniam, że tysiąc kontroli w tym zakresie to minimum. Tak przewiduje harmonogram. Planując kontrole przyjmujemy pewne limity w ramach danych tematów, stąd tysiąc kontroli w ramach kontroli planowanych. Oczywiście, jeżeli inspektor pracy stwierdzi np., że w jednej firmie powiązanej z inną występują analogiczne nieprawidłowości to przeprowadzi tam kontrolę. Zatem tysiąc kontroli proszę traktować jako minimum.

Jeśli chodzi o sprawy skargowe to nie wyznaczamy limitu. Naszą działalność będą determinować skargi pracowników.

Pan dr Paszkiewicz poruszył sprawę wznowienia programu dotyczącego przeciwdziałania stresowi. Faktycznie, stres to cichy zabójca. Coraz częściej (bardziej niż przed kilkoma laty) zdajemy sprawę z negatywnego oddziaływania stresu na organizm ludzki. Wszelkie działania w tym zakresie o charakterze nie kontrolnym, lecz uświadamiającym w jaki sposób radzić sobie ze stresem i w jaki sposób minimalizować skutki stresu dla

naszego organizmu, są nie do przecenienia. Deklarujemy współdziałanie z partnerami społecznymi w tej sprawie. Myślę, że im więcej podmiotów zaangażowanych w tę problematykę, tym lepiej.

Pani poseł Rafalska wskazywała – nie po raz pierwszy – problemy przestrzegania przepisów prawa pracy w podmiotach leczniczych. Inspekcja pracy zwraca uwagę w swoich dokumentach z kontroli, że faktycznie zaciskanie pasa czyli generowanie oszczędności w tego typu jednostkach dotyczy nie tylko pracowników, ale również pacjentów, którym udzielają świadczeń. Praca zatrudnionych w podmiotach leczniczych, ale także np. kierowców, o których mówiliśmy niedawno, ma wpływ na życie i zdrowie osób trzecich. Zatem powinniśmy być dużo bardziej pryncypialni w podejściu do tych spraw. Niestety, obecnie obowiązujące przepis nie ułatwiają nam tego. Niemniej jednak Państwowa Inspekcja Pracy będzie przeprowadzać kontrole w tych podmiotach zarówno w zakresie prawnej ochrony pracy, jak i warunków bezpieczeństwa i higieny pracy. Przewidujemy objęcie stałym nadzorem SOR-ów i OIOM-ów.

Pan Zdzisław Trela mówił o centrach handlowych – super- i hipermarketach. Kontrole tych placówek prowadzimy od 1998 r. albo 1999 r. Myślę, pani minister Borys-Szopa jako ówczesna przewodnicząca Rady będzie lepiej pamiętała, bo na jej wniosek był ten temat był wprowadzony do programu działania. Porównując wyniki naszych kontroli, zwłaszcza w placówkach, w których były powtarzane i, które zostały objęte stałym nadzorem PIP, można odnotować poważny postęp, choć nie twierdzę, że jest doskonale.

Trudno mi odnieść się do wypowiedzi pana senatora Rulewskiego, że działania, które przewidujemy w programie na przyszły rok w miarę odwzorowują obowiązki Państwowej Inspekcji Pracy. W mojej ocenie, program działania na przyszły rok uwzględnia zadania, których Państwowej Inspekcji Pracy nie brakuje. Wykonujemy to, co jesteśmy w stanie wykonać. Pracuję w Państwowej Inspekcji Pracy ponad dwadzieścia lat. Mam wrażenie, że jednak osiągamy efekty a ich kwestionowanie (patrząc chociażby na statystyki wypadkowe czy egzekwowanie świadczeń pracowniczych) nie jest chyba uzasadnione. Mam dużo bardziej pozytywną ocenę naszej działalności niż pan senator.

Jeśli chodzi o liczbę kontroli i przedsięwzięć, które podejmujemy to program działania jednoznacznie określa na str. 3, że przewidujemy przeprowadzenie 88 tys. kontroli a przedsięwzięcia prewencyjno-promocyjne obejmą co najmniej 200 tys. adresatów. Przypominam: nasze działania determinuje budżet i zasoby kadrowe. Chciałabym jednak zwrócić uwagę na znaczny zakres naszej działalności.

Pan prezes Walczak wspomniał o materiałach pomocniczych do przeprowadzenia kontroli. Od lat staramy się, aby inspektorzy pracy otrzymywali je wcześniej, przed rozpoczęciem kontroli. Poza tym planujemy szkolenia dla inspektorów pracy (koordynatorów czy realizujących dane tematy) w celu wyjaśnienia pewnych kwestie związanych z realizacją tematu. Zatem chodzi nie tylko o przekazanie ankiet czy wytycznych do kontroli.

Pan poseł Gadowski mówił o współpracy z instytucjami i organizacjami. Może trudno byłoby od razu uwzględnić w programie działania kiedy i z kim będziemy się spotykać. W tym roku przyjęliśmy pewien kalendarz, który zapewne nie obejmuje wszystkiego. Przypominam, że podczas rozpatrywania materiału dotyczącego np. bezpieczeństwa na kolei, mówiłam m.in. o bieżącej współpracy z Urzędem Transportu Kolejowego. We wrześniu br. mieliśmy spotkanie w naszym ośrodku szkolenia we Wrocławiu, na którym omawialiśmy pewne sprawy. Współpraca między inspektorami PIP i inspektorami UTK jest niezwykle cenna.

W październiku br. w ośrodku szkolenia we Wrocławiu mieliśmy spotkanie z inspektorami nadzoru budowlanego. Na początek stycznia przyszłego roku planujemy wspólne szkolenie z przedstawicielami PFRON. Myślimy o spotkaniu z przedstawicielami Sanepidu. Mamy bieżący kontakt z inspekcją ochrony środowiska, Państwową Strażą Pożarną przy realizacji tematów prewencyjnych w zakresie bezpieczeństwa pracy, o ochrony środowiska, bezpieczeństwa przeciwpożarowego i warunków pracy.

W ubiegłym roku podpisano porozumienie w branży paliwowej, w październiku br. w Zakładach Azotowych w Tarnowie (przy naszym trójstronnym wsparciu) podpisano porozumienie na rzecz zakładów branży azotowej Grupy Azoty. Zatem współpraca jest

faktem. Może w programie działania nie wszystko da się wyeksponować. Postaramy się w sprawozdaniu z działalności PIP zawrzeć ściślejsze dane dotyczące współdziałania.

Odnosząc się do kwestii poruszonych przez panią minister Borys-Szopę – faktycznie, deregulacja stosunków pracy od lat jest ogromnym problemem. Szczerze mówiąc (nie kryję się z tą opinią) źle stało się w połowie lat 90., że ustawodawca nie zdecydował się na wprowadzenie zasady domniemania istnienia stosunku pracy. Myślę, że obecnie nie dochodziłoby do różnych karkołomnych sytuacji, z którymi mają do czynienia pracownicy, inspektorzy pracy, także w sądach – zwłaszcza wówczas, gdy nasz pozew o ustalenie stosunku pracy zderza się z zasadą swobody woli stron.

Sprawa wydaje się ewidentna, natomiast dla sędziego dominująca jest zasada woli stron. Myślę, że orzecznictwo sądowe ma wpływ na ostrożne podchodzenie przez inspektorów pracy do wyciągania sankcji karnych w stosunku do pracodawców, gdy chodzi o wykroczenie czy art. 218a Kodeksu karnego, przewidujący sankcje za złośliwe lub uporczywe naruszanie praw pracownika wynikających ze stosunku pracy. To często sprawy sporne. Powinien je rozstrzygać sąd pracy. Natomiast od lat utarło się, że w naszej działalności bardziej skuteczne i efektywne są wnioski w wystąpieniach inspektorów pracy niż powództwa czy karanie. Myślę, że realizując przedstawimy pewne wnioski Radzie Ochrony Pracy. Będą one również dotyczyć m.in. doskonalenia form naszego działania.

Pan Maciej Duszczyk wspomniał o kontrolach legalności zatrudnienia obywateli polskich i cudzoziemców. Zwróciliśmy się do Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. Mamy nadzieję, że do końca roku resort wskaże branże, które należy skontrolować w zakresie zatrudniania cudzoziemców.

Pani Renata Górna poruszyła również kwestię dotyczącą nanomateriałów. Jest to zadanie długofalowe. W tym roku uwzględniliśmy ten temat w działaniach prewencyjnych. To będzie przygotowanie do kontroli, które będą prowadzone w przyszłym roku. Zostały wytypowane laboratoria na wyższych uczelniach i zakłady stosujące nanomateriały. Nie koncentrujemy się na konkretnych branżach, ale właśnie na takim wytypowaniu zakładów. To dla nas nowe zagadnienie, zatem musimy rozpoznać sprawę.

Chciałabym zwrócić uwagę, że okręgowe inspektoraty pracy uczestniczą w realizacji zadań centralnych. Realizują też własne zadania, które wynikają z ich uwarunkowań lokalnych. Nie zamierzamy im tego ograniczać. Natomiast realizacja zadań centralnych jest rozłożona na wszystkie okręgowe inspektoraty pracy. Żaden okręg nie ma prawa nie realizować działań prewencyjno-promocyjnych poza działaniami kontrolno-nadzorczymi.

Bardzo dziękuję za życzenia zrealizowania programu. Mam nadzieję, że uda się to uczynić jak najlepiej.

Pani poseł Popiołek mówiła o sprawach związanych z wiekiem emerytalnym. Niestety, to ogromny problem, szczególnie dotkliwy dla osób, które mają wydłużony wiek emerytalny o kilka miesięcy czy kilkanaście miesięcy. Z obserwacji rynku pracy wynika, że osobom najmłodszym i najstarszym jest jeszcze trudniej znaleźć pracę niż osobom w środkowym przedziale wiekowym.

Jeśli chodzi o deklarację pani prof. Koradeckiej – jesteśmy jak najbardziej otwarci na wszelkie wsparcie, zwłaszcza w zakresie nanomateriałów.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Dziękuję pani minister za udzielenie odpowiedzi.

Projekt stanowiska przygotuje Zespół ds. Prawno-Organizacyjnych.

Przechodzimy do spraw bieżących.

Informuję, że Toyota Motor Manufacturing Poland zwróciła się do Rady Ochrony Pracy z prośbą o objęcie patronatem wydania kalendarza BHP 2014 przez Zakład Toyota Motor Manufacturing Poland w Wałbrzychu. Kalendarz zawiera rysunki dzieci pracowników firmy, które zostały przygotowane na konkurs plastyczny zorganizowany w ramach Miesiąca Bezpieczeństwa o tematyce „Bezpieczeństwo w domu". Ma być dystrybuowany w akcjach charytatywnych wspierających ideę bezpiecznej pracy.

W przypadku wyrażenia zgody Toyota umieści logo Rady Ochrony Pracy na kalendarzu.

Z analogiczną prośbą firma zwróciła się do Państwowej Inspekcji Pracy i Centralnego Instytutu Ochrony Pracy.

Chciałabym poznać opinię członków Rady w tej sprawie. Czy państwo wyrażacie zgodę na objęcie patronatem honorowym tej inicjatywy?

Członek Rady Ochrony Pracy Zbigniew Janowski:

Cel bardzo zbożny, ale – moim zdaniem – instytucja, jaką jest Rada Ochrony Pracy nie powinna angażować się w tego rodzaju przedsięwzięcia. Uważam, że nie powinniśmy udzielić zgody na patronat.

Członek Rady Ochrony Pracy Maciej Duszczyk:

Jestem przeciwnego zdania.

Cel jest słuszny. Są to prace dzieci. Instytucje publiczne, takie jak Sejm, Senat czy prezydent udzielają patronatów takim przedsięwzięciom. Dlaczego Rada Ochrony Pracy miałaby tego nie czynić?

Członek Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:

Jestem zdecydowanym przeciwnikiem. Uważam, że absolutnie nie można zgodzić się na wykorzystanie logo Rady, nigdy tego nie czyniliśmy.

Proponuję utrzymać tradycję, że Rada Ochrony Pracy nie angażuje się w takie przedsięwzięcia, nawet jeżeli ich cel jest szczytny. Jest to prywatna komercyjna firma.

Przypominam, że Rada Ochrony Pracy jest organem Sejmu.

Członek Rady Ochrony Pracy Bożena Borys-Szopa:

Popieram przedmówcę. Po pierwsze – dlatego, że uzasadnienie byłoby historyczne. Było wiele bardzo zacnych inicjatyw a nawet nie braliśmy ich pod uwagę ze względu na to, że bardzo trudno jest później komuś odmówić, bo stwarzamy pewien precedens. I później będzie bardzo trudno odmówić jak ktokolwiek w równie zaszczytnym celu będzie uzyskać patronat Rady.

Po drugie – nie mamy wpływu ani wglądu jak będzie przedstawiona praca dzieci w tych kalendarzach. Jesteśmy przeciwko pracy dzieci w Polsce.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Nie chodzi o pracę dzieci. Kalendarz zawiera rysunki dzieci pracowników firmy, przygotowane na konkurs plastyczny „Bezpieczeństwo w domu". Nie chodzi o pracę dzieci, lecz o ich postrzeganie bezpieczeństwa w domu.

Członek Rady Ochrony Pracy Bożena Borys-Szopa:

Zdaję sobie sprawę z tego, ale udzielenie patronatu będzie precedensem. Później będzie nam bardzo trudno odrzucać inne wnioski o patronaty.

Członek Rady Ochrony Pracy Jan Rulewski:

Wydaje mi się, że – to chyba niepisana zasada – organy państwowe nie powinny angażować się w przedsięwzięcia instytucji komercyjnych. To byłby precedens, który może ulec rozszerzeniu. Zdarzyła odwrotna sytuacja, kiedy sponsorzy wspierali organy państwowe i policję. Wiemy, co z tego wyszło.

Przestrzegałbym przed angażowaniem się w przedsięwzięcie. Nie jesteśmy jego organizatorami, zatem nie możemy wziąć odpowiedzialności. Nie wiemy, co stanie z tymi kalendarzami.

Ale przede wszystkim zgłaszam zastrzeżenie natury subiektywnej. Podczas wizyty w Toyocie podczas zauważyłem, że firma zatrudnia tylko pracowników młodych i pełnosprawnych. To mi się nie podoba.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Na pewno zatrudnia pracowników w różnym wieku.

Członek Rady Ochrony Pracy Marek Walczak:

Rzeczywiście, zasadniczą sprawą jest uzasadnienie, które miałoby charakter historyczny. Powinniśmy wziąć pod uwagę tę kwestię. Po drugie – zwracam uwagę na ewentualny konflikt interesów. Logo Rady Ochrony Pracy zostałoby umieszczone obok logo Toyoty. Nie byłoby tego konfliktu, gdyby zostało umieszczone tylko logo Rady.

Uważam, że Rada Ochrony Pracy powinna przyjąć procedurę w zakresie udzielania patronatu. Należy przecież ocenić przedsięwzięcie. W przypadku dzieci nie byłoby trudno doszukać się dobrych intencji, ale chodzi również o innego rodzaju prace.

Członek Rady Ochrony Pracy Michał Chałoński:

Czy banner za stołem prezydialnym zawiera logo Rady Ochrony Pracy? Czy w ustawie jest określone, że tak wygląda? Nie jestem pewien. Uważam, że w przypadku prośby Toyoty nie istnieje ryzyko. Ta dyskusja jest – powiedziałbym – nieco na wyrost.

Podczas posiedzenia wyjazdowego w Lubinie, podjęliśmy decyzję o objęciu patronatem projektu realizowanego m.in. przez KGHM Polska Miedź SA. Precedens został już dokonany, zatem nie powoływałbym się na precedensy.

Jestem absolutnie za udzieleniem patronatu. Jeżeli państwo obawiacie się umieszczenia logo Rady, to niech go nie będzie, ale niech zostanie napisane, że Rada Ochrony Pracy obejmuje patronat.

Zastępca przewodniczącej Rady Ochrony Pracy Zbigniew Żurek:

Zgadzam się z wszystkimi wypowiedziami. Mam nadzieję, że moja propozycja pogodzi państwa. Otóż, zgoda na wykorzystanie logo Rady w przedsięwzięciach komercyjnych nie jest najlepszym pomysłem. Nie powinniśmy promować żadnej firmy komercyjnej.

Ale zastanówmy się, czy nie możemy promować idei, którą realizuje ktokolwiek. Ale najpierw należałoby sprawdzić czy w ogóle możemy podejmować tego typu działania. Jeżeli nie możemy z prawnego punktu widzenia to nie ma dyskusji. Jeżeli możemy to stwórzmy procedurę.

Gdyby – głośno myślę – przyjąć rozwinięte logo na tego typu przedsięwzięcia np. „Moda na bezpieczną pracę – popieramy, Rada Ochrony Pracy". W tym momencie na tym kalendarzu byłoby jednoznaczne poparcie przez nas idei a nie poparcie Toyoty.

Gdyby państwo zgodzili się z tym rozumowaniem – specjalne logo – to proszę, zauważyć, że to również nasz interes. Mamy niedostatek informacji nie na temat działalności Rady, tylko że w ogóle taki organ istnieje.

Członek Rady Ochrony Pracy Maciej Sekunda:

Nie jest prawdą, że instytucje państwowe czy rządowe nie udzielają wsparcia określonym przedsięwzięciom. Znam wiele imprez, konferencji, targów, nad którymi patronat obejmuje premier czy ministrowie. Myślę, że w tym przypadku przesądzać powinno nie to komu udzielamy wsparcia, tylko cel jakiemu służy ten kalendarz.

Po drugie – jeżeli mamy wątpliwości, to powinniśmy zastanowić się, czy ta firma zasługuje na udzielenie patronatu. Czy Toyota Motor Manufacturing Poland, która zatrudnia kilka tysięcy ludzi w Polsce dobrze służy temu rynkowi, zapewnia dobre warunki pracy, przestrzega przepisy? Jeżeli inspekcja pracy stwierdzi, że występują tam przypadki naruszeń prawa to rozumiem, że mogą pojawić się wątpliwości. Ale jeżeli mamy taki cel, jak słyszałem, to nie wiem o czym mówimy i dlaczego jest taki gorący sprzeciw.

Członek Rady Ochrony Pracy Elżbieta Rafalska:

Podpisuję się pod wypowiedziami pana posła Szweda i pani minister Borys-Szopy. Występują pewne ryzyka, nie mamy wpływu na ostateczny kształt przedsięwzięcia. Skoro Toyota zwraca się do nas to znaczy, że autorytet Rady Ochrony Pracy jest jej potrzebny.

Proszę powiedzieć, jakich użyjemy argumentów, jeżeli będziemy chcieli odmawiać. Ktoś wspomniał, że ministerstwa udzielają poparcia, ale to nie świadczy dobrze o instytucjach państwowych. Bardzo często podważa zaufanie obywatela, bo nie wszystkie inicjatywy są trafione.

Jeżeli mówimy, że nie jesteśmy rozpropagowani to trzeba zastanowić się jak to uczynić inaczej, ale nie za pośrednictwem Toyoty, która jest firmą komercyjną, wydaje kalendarz, ale naprawdę głównym celem tego przedsięwzięcia jest dbanie o wizerunek i promocja własnej firmy. Zalecam daleko idącą ostrożność. Moje stanowisko w tej sprawie jest jednoznaczne – absolutnie na nie.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Toyota zorganizowała wiele konkursów. Przypomnę tym państwu, którzy po raz pierwszy zasiadają w Radzie Ochrony Pracy, że odwiedziliśmy zakład Toyoty w Wałbrzychu. Wiemy jakie standardy pracy i bezpieczeństwa wprowadziła ta firma.

Nie będą państwa przekonywać ani w jedną, ani w drugą stronę, bo nie taka moja rola. Przedstawiłam państwu wniosek. Musimy wypowiedzieć się. Były głosy za i przeciw. Zatem musimy przeprowadzić glosowanie.

Prezydium musi zastanowić się nad procedurą w tym zakresie, aby w przyszłości uniknąć takich dyskusji.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za udzieleniem patronatu wydaniu kalendarza przez Toyotę Motor Manufacturing Poland? Przypominam, że kalendarz zawiera rysunki dzieci pracowników firmy przygotowane na konkurs plastyczny „Bezpieczeństwo w domu".

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Za głosowało 7 członków Rady, przeciw – 10, 8 wstrzymało się od głosu.

Odpowiemy Toyocie, że nie udzielamy patronatu dla tego przedsięwzięcia.

Informuję, że następne posiedzenie Rady odbędzie się 21 stycznia 2014 r. Tematem posiedzenia będzie ochrona pracy i warunki zatrudniania osób niepełnosprawnych. Materiał zostanie przygotowany przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy i Państwową Inspekcję Pracy.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawach różnych?

Pani Borys-Szopa, proszę.

Członek Rady Ochrony Pracy Bożena Borys-Szopa:

Ponawiam apel, który zgłosiłam bodaj w lipcu czy sierpniu o wyznaczenie przez prezydium terminów posiedzeń Rady przynajmniej na pół roku. Mamy mnóstwo innych zajęć, które musimy zaplanować. Zatem prosiłabym (wiem, że to jest uzależnione od posiedzeń Sejmu), żebyśmy w styczniu otrzymali terminy posiedzeń przynajmniej na pół roku.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Przedstawimy taki plan.

Członek Rady Ochrony Pracy Jan Rulewski:

To punkt sprawy bieżące. Bieżącą sprawą jest kampania medialna, która ukazuje zatrudnianie pracowników, w tym niepełnosprawnych w różnych – powiedzmy – nielegalnych formach. Co istotne, w tej kampanii dość często pada oskarżenie bądź zarzut pod adresem Państwowej Inspekcji Pracy. Wydaje mi się, że zarówno Państwowa Inspekcja Pracy, jak i Rada Ochrony Pracy uczyniły wiele, żeby temu zapobiec. Wprawdzie nie było to skuteczne, ale kampania musi być – moim zdaniem – skwitowana w formie konferencji prasowej czy wystąpienia na piśmie. Pozostawiam to do wyboru prezydium.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

O jaką kampanię medialną chodzi?

Członek Rady Ochrony Pracy Jan Rulewski:

W prasie i w telewizji mówi się o zatrudnianiu na czarno za złotówkę. „Gazeta Wyborcza" poświęciła temu kilka numerów. Nie ma wypowiedzi przedstawiciela inspekcji pracy. Uważam, że to nie może pozostać bez reakcji.

Członek Rady Ochrony Pracy Michał Chałoński:

Proponuję rozważenie zmiany dnia posiedzenia Rady. We wtorki są posiedzenia rządu. Dlatego nigdy nie możemy doprosić się, żeby na posiedzeniu zjawił się jakikolwiek minister konstytucyjny. Pamiętam czasy, gdy w posiedzeniu Rady uczestniczył szef danego resortu. Wybierzmy inny dzień.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Odkąd pamiętam (kilka lat zasiadam w Radzie) posiedzenia odbywały się we wtorki poprzedzające posiedzenie Sejmu.

Prezydium zastanowi się nad ewentualną zmianą.

Członek Rady Ochrony Pracy Maciej Sekunda:

Zabieram głos, dlatego że jest mi przykro. Mówię o sprawie osobistej.

Otóż, na dzisiejszym posiedzeniu przedstawiłem pewien wniosek, który dotyczył badania wypadków zbiorowych i katastrof. Użyłem takiego sformułowania. Prosiłem, aby inspekcja pracy powołała specjalny zespół na tę okoliczność, aby osiągnąć spektakularny sukces w postaci promocji przedstawienia zagrożenia. Nie chodziło mi o to, aby występować w telewizji. Mówiłem tylko, że w sprawie zdarzenia mówi policja, ratownik i strażak. Natomiast, w moim przekonaniu, nic nie stoi na przeszkodzie, żeby inspekcja pracy po pewnym okresię, kiedy będą ustalone okoliczności i przyczyny wypadku przy pracy, przedstawiła je. Brakuje mi tego. Chodziło mi tylko o to.

W dyskusji zrobiono z tego jakiś wypadek spektakularny. Więcej – żyję sześćdziesiąt kilka lat, dość długo zajmuję się warunkami pracy i nagle jeden z członków Rady zarzuca mi brak kwalifikacji. Zrobiło mi się przykro.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Jest to ostatnie posiedzenie Rady Ochrony Pracy w tym roku.

Chciałabym państwu złożyć życzenia zdrowych, spokojnych, sympatycznych, rodzinnych świąt i szczęśliwego nowego roku. Niech przyszły rok będzie lepszy dla państwa. Niech będzie bardzo dobrym rokiem. Wszystkiego dobrego.

Przechodzimy do sali kolumnowej na uroczystość wręczenia nagród laureatom 41 edycji Ogólnopolskiego Konkursu Poprawy Warunków Pracy.

Uroczystość wręczenia nagród laureatom 41. edycji Ogólnopolskiego Konkursu Poprawy Warunków Pracy

W drugiej części posiedzenia odbyła się uroczystość wręczenia nagród laureatom 41. edycji Ogólnopolskiego Konkursu Poprawy Warunków Pracy.

Udział wzięli: **Radosław Mleczko** podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej, **Iwona Hickiewicz** główny inspektor pracy wraz ze współpracownikami, **Elżbieta Łopacińska** członek zarządu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, **Mieczysław Borowski** prezes Urzędu Dozoru Technicznego, **Janusz Dyduch** wiceprezes Zarządu Głównego Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych Naczelnej Organizacji Technicznej, **Wiesława Taranowska** wiceprzewodnicząca Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych, **Danuta Koradecka** dyrektor Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego, przewodnicząca Sądu Konkursowego wraz ze współpracownikami, przedstawiciele związków zawodowych i organizacji pracodawców, instytucji centralnych, instytutów naukowych, uczelni i zakładów pracy oraz sponsorów.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

W imieniu Rady Ochrony Pracy serdecznie witam państwa na dzisiejszej uroczystości wręczenia nagród i wyróżnień laureatom 41. edycji Ogólnopolskiego Konkursu Poprawy Warunków Pracy.

Jest mi niezmiernie miło powitać dziś na tej sali przedstawicieli przedsiębiorstw, które są liderami bezpieczeństwa, wyróżniają się aktywnością i inwencją na rzecz kształtowania właściwych warunków pracy. Pragnę powitać również przedstawicieli uczelni i instytutów badawczych, które prowadząc badania nad nowymi rozwiązaniami w zakresie ochrony człowieka w środowisku pracy, przyczyniają się do postępu w tej dziedzinie.

Nasze wspólne spotkanie jest o tyle ważne, że innowacyjność gospodarki i wdrażanie przez przedsiębiorstwa rozwiązań organizacyjnych i technicznych jest czynnikiem, który zdecyduje o rozwoju Polski w najbliższych latach.

Niezmiernie istotne jest zaangażowanie państwa w poprawę warunków pracy, bo niewłaściwy stan środowiska pracy wpływa bezpośrednio na straty zarówno w wymiarze ludzkim, społecznym, jak i ekonomicznym.

Pragnę wyrazić przekonanie, że rozwiązania konkursowe będą docierać do jak największej grupy odbiorców i bezpośrednio przełożą się na poprawę warunków pracy w Polsce.

Nagrodzonym i przedsiębiorstwom, które są tu reprezentowane serdecznie gratuluję.

Serdecznie witam wszystkich laureatów 41. edycji Ogólnopolskiego Konkursu Poprawy Warunków Pracy. A w państwa imieniu chciałabym w sposób szczególny powitać pana ministra Radosława Mleczkę, który już do nas zdąża z lotniska, zatem niebawem dotrze, panią Iwonę Hickiewicz – głównego inspektora pracy, panią Elżbietę Łopacińską – członka zarządu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, pana Mieczysława Borowskiego – prezesa Urzędu Dozoru Technicznego, pana Janusza Dyducha – wiceprezesa Naczelnej Organizacji Technicznej, panią Wiesławę Taranowską – wiceprzewodniczącą Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych.

Serdecznie witam przedstawicieli sponsorów – T-Mobile Polska SA, Grupy Lotos SA, Skanska SA, Operatora Gazociągów Przesyłowych Gaz-System SA, Koksowni Przyjaźń SA.

Witam członków Rady Ochrony Pracy i wszystkich zaproszonych gości.

Witam wszystkich państwa.

Proszę o zabranie głosu panią Iwonę Hickiewicz – głównego inspektora pracy.

Główny inspektor pracy Iwona Hickiewicz:

Dziękuję za zaproszenie na uroczyste wręczenie nagród laureatom 41. edycji Ogólnopolskiego Konkursu Poprawy Warunków Pracy, który od przynosi wymierne efekty w obszarze prewencji zagrożeń oraz popularyzacji bezpieczeństwa w środowisku pracy.

Państwowa Inspekcja Pracy corocznie uczestniczy w pracach Sądu Konkursowego, przedstawiając opinie do zgłoszonych wniosków w obszarze ograniczania lub likwidacji zagrożeń powodujących wypadki przy pracy. Upowszechniane dzięki temu przedsięwzięciu nowatorskie rozwiązania techniczne i organizacyjne inspirują pracodawców do ciągłego doskonalenia metod podwyższania standardów bezpieczeństwa i ochrony człowieka w środowisku pracy.

Szczególnie wartościowym aspektem konkursu jest jego praktyczny wymiar – rozbudowywanie bazy najlepszych praktyk i gotowych rozwiązań dla pracodawców, na których spoczywa kodeksowy obowiązek zapewnienia bezpiecznych i higienicznych warunków pracy.

Idea konkursu doskonale wpisuje się w działania Państwowej Inspekcji Pracy w niezmiernie ważnym dla naszego urzędu obszarze, jakim jest prewencja zagrożeń i popularyzacja bezpieczeństwa w środowisku pracy. Na tym polu Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy od lat jest naszym cenionym partnerem.

Liczba osób zatrudnionych w warunkach zagrożenia według danych GUS stale maleje. W 2012 r. odnotowano jednak prawie 507 tys. takich osób, w tym – 196 tys. pracowało w narażeniu na hałas oraz ponad 74 tys. – w narażeniu na pyły przemysłowe. Wśród innych istotnych czynników zagrożenia w środowisku pracy należy również wymienić mikroklimat gorący i zimny (łącznie ponad 34 tys. osób), substancje chemiczne (ponad 17 tys.) oraz wibracje dotyczące ponad 15,5 tys. zatrudnionych. Takie szkodliwe warunki występują przede wszystkim w górnictwie i przetwórstwie przemysłowym. Należy jednak pamiętać, że te dane dotyczą jedynie zakładów zatrudniających powyżej dziesięciu osób.

Wciąż zbyt mała jest populacja osób, dla których zlikwidowano lub ograniczono zagrożenia związane ze środowiskiem pracy do poziomu zgodnego z normami.

Osiągnięcie realnej poprawy bezpieczeństwa i warunków pracy – myśl, która przyświecała autorom rozwiązań nagrodzonych w konkursie – ma priorytetowe znaczenie w realizacji zadań urzędu, którym mam zaszczyt kierować. Należą do nich m.in. kontrole podziemnych wyrobisk górniczych w zakresie zapewnienia pracownikom wymaganych przepisami bhp warunków pracy. W 2014 r., oprócz kontrolowania środków zapobiegających wypadkom przy pracy, w szczególności zaistniałych z powodu powtarzalnych przyczyn, uwaga inspektorów pracy zostanie zwrócona na skuteczne ograniczanie narażenia pracowników zatrudnionych w warunkach przekroczenia norm czynników szkodliwych

dla zdrowia, w tym w szczególności pyłów. W dalszym ciągu działaniami kontrolnymi PIP objęte będą również firmy świadczące usługi górnicze w tych zakładach.

Od 2013 r. Państwowa Inspekcja Pracy realizuje kolejny 3-letni program wzmożonego nadzoru w wybranej grupie 55 zakładów, należących do branży górniczej, przemysłowej lub energetycznej, charakteryzujących się największym nasileniem zagrożeń zawodowych, skutkujących wypadkami przy pracy, chorobami zawodowymi lub innymi dolegliwościami związanymi z wykonywaniem pracy. Inspektorzy pracy odstępują od tej formy nadzoru wobec zakładów, w których stwierdza się poprawę bezpieczeństwa i warunków pracy.

Warto wskazać także na prowadzony przez nas program obniżania ryzyka zawodowego w małych i średnich zakładach, w których najczęściej dochodziło do wypadków przy pracy. Długofalowe działania kontrolne w grupie tych zakładów mają na celu doprowadzenie do wdrożenia elementów efektywnego zarządzania ryzykiem wypadkowym przez zaangażowanych w poprawę warunków pracy pracodawców oraz aktywny udział pracowników w ocenie i weryfikacji tego ryzyka na stanowiskach pracy.

W kolejnych latach, w ramach wspólnych działań z organami Państwowej Straży Pożarnej oraz inspekcji ochrony środowiska, kontynuowane będą działania prewencyjno-kontrolne w zakładach dużego i zwiększonego ryzyka wystąpienia poważnych awarii przemysłowych, w wybranych zakładach chemicznych branży azotowej oraz paliwowej.

Coraz większą rolę w realizacji zadań postawionych przed Państwową Inspekcją Pracy odgrywają działania o charakterze prewencyjnym, w tym – kampanie informacyjno-promocyjne na rzecz poprawy warunków i bezpieczeństwa pracy, adresowane do pracodawców i pracowników oraz programy edukacyjne dla młodych pracowników i uczniów. Z dużą satysfakcją przyjęłam wiadomość, że wśród wyróżnionych inicjatyw na rzecz poprawy warunków pracy znalazł się konkurs dla młodych pracowników zakładów rzemieślniczych, którego współorganizatorem jest Państwowa Inspekcja Pracy.

Wszystkim nagrodzonym i wyróżnionym uczestnikom Ogólnopolskiego Konkursu Poprawy Warunków Pracy życzę, aby uhonorowane w konkursie rozwiązania znalazły zastosowanie w możliwie największej liczbie zakładów, bowiem wnoszą one postęp w zakresie doskonalenia metod i narzędzi do oceny ryzyka zawodowego, jego praktycznego zapobiegania i ograniczania oraz systemowego zarządzania bezpieczeństwem i higieną pracy.

Serdecznie państwu gratuluję i przekazuję wyraz najwyższego uznania za pomysłowość, trud i wytrwałość w dążeniu do wyznaczonego celu. Jestem przekonana, że państwa zaangażowanie będzie pozytywnym przykładem dla innych, inspiracją do tworzenia własnych rozwiązań sprzyjających ograniczaniu zagrożeń i kształtowaniu bezpiecznego środowiska pracy.

Jeszcze raz gratuluję i życzę państwu czerpania mnóstwa satysfakcji z wielu równie wartościowych dokonań w przyszłości.

Dyrektor Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego, przewodnicząca Sądu Konkursowego Danuta Koradecka:

Niebawem przybędzie do nas pan minister Radosław Mleczko. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej jest organizatorem konkursu, Centralny Instytut Ochrony Pracy pełni funkcję jego sekretariatu. Dziękuję wszystkim, którzy nadesłali zgłoszenia. Gratuluję laureatom.

Na tegoroczną edycję konkursu napłynęło 76 zgłoszeń – 70 w kategorii: Rozwiązania techniczne i organizacyjne, 6 – w kategorii: Prace naukowo-badawcze. Sąd Konkursowy wybrał najbardziej wartościowe rozwiązania w zakresie technicznej i organizacyjnej poprawy warunków pracy. Innowacjom technicznym muszą towarzyszyć innowacje społeczne w kształtowaniu warunków pracy. To idea konkursu. Nie chodzi o program minimum, czyli spełnienie wymagań dyrektyw unijnych w tym zakresie. Polska jako kraj członkowski UE jest do tego prawnie zobowiązana. Chodzi o zapewnienie standardów bezpiecznych warunków pracy w możliwie największym zakresie z uwzględnieniem specyfiki przedsiębiorstw.

Statystyki wypadków i chorób zawodowych nadal wskazują na niewłaściwy stan warunków pracy. Ale nas interesują przyczyny i okoliczności wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Zatem dbamy o rozwiązania, które im zapobiegają. Dziękuję państwu, którzy niejako u podstaw kształtują bezpieczeństwo pracy. Myślę, że kolejny rok przyniesie nowe cenne inicjatywy w tym zakresie.

Przekazuję prowadzenie uroczystości pani Marii Madej z Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego.

Prowadząca Maria Madej – CIOP-PIB:

Proszę pana dyrektora Wiktora Marka Zawieskę o przedstawienie – w imieniu Sądu Konkursowego – wyników 41. edycji Ogólnopolskiego Konkursu Poprawy Warunków Pracy.

Zastępca dyrektora CIOP-PIB ds. techniki i wdrożeń Wiktor Marek Zawieska:

W imieniu Sądu Konkursowego przedstawię państwu wyniki 41. edycji Ogólnopolskiego Konkursu Poprawy Warunków Pracy.

Przypomnę, że celem konkursu jest włączanie pracodawców i pracowników w przedsięwzięcia związane z poprawą warunków pracy oraz promocja nowoczesnych rozwiązań technicznych i organizacyjnych umożliwiających poprawę stanu bezpieczeństwa i ochrony zdrowia człowieka w środowisku pracy. Ma długą tradycję. Jest organizowany od 1972 r.

Wśród zgłoszeń dominują rozwiązania z sekcji gospodarki o najwyższych wskaźnikach wypadkowości – górnictwo, budownictwo, przemysł maszynowy.

Uczestnikami konkursu są duże zakłady przemysłowe, takie jak np. kopalnie, ale również małe firmy, w tym zakłady rzemieślnicze, uczelnie, instytuty naukowe oraz młodzi i starsi racjonalizatorzy. Organizowanie konkursu umożliwiło konsekwentną i systematyczną identyfikację obszarów, w których konieczne jest podejmowanie działań w zakresie poprawy bezpieczeństwa i warunków pracy. Sprzyja on wzrostowi świadomości i zaangażowania pracodawców w kształtowanie warunków pracy zgodnie ze strategiami europejskimi. Powoduje również aktywizację pracowników poprzez wdrażanie ich rozwiązań racjonalizatorskich.

Chciałbym zwrócić uwagę – co ważne – na ciągły rozwój współpracy świata nauki ze światem praktyki w coraz większym zakresie i obszarze, m.in. w tworzeniu kultury bezpieczeństwa, co sprzyja wprowadzaniu zmian.

Konkurs z roku na rok cieszy się coraz większym zainteresowaniem, o czym świadczy choćby liczba rozwiązań zgłaszanych w poszczególnych latach. Prezentowany wykres obejmujący lata 1990 – 2013 wskazuje dynamikę zgłoszeń, która wzrasta wraz z przemianami gospodarczymi kraju. Od 2008 r. średnia zgłoszeń wynosi około siedemdziesięciu.

W bieżącym roku napłynęło 76 zgłoszeń – 70 w kategorii: Rozwiązania techniczne i organizacyjne i 6 – w kategorii: Prace naukowo-badawcze. Ta druga kategoria została wprowadzona po raz pierwszy w 1995 r.

Organizatorami konkursu są: Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Ministerstwo Gospodarki, Naczelna Organizacja Techniczna we współpracy z Ministerstwem Zdrowia, Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Ministerstwem Edukacji Narodowej, Państwową Inspekcją Pracy, Urzędem Dozoru Technicznego, Wyższym Urzędem Górniczym, ZUS, KRUS, NSZZ „Solidarność" i OPZZ. Funkcję sekretariatu sprawuje Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy.

W tym miejscu chciałbym złożyć serdeczne podziękowania wszystkim organizatorom – głównym i wspomagającym.

Sąd Konkursowy przyznał jedną nagrodę I stopnia, dwie nagrody II stopnia i cztery nagrody III stopnia w kategorii: Rozwiązania techniczne i organizacyjne oraz jedną nagrodę I stopnia, dwie nagrody II stopnia i jedną nagrodę III stopnia w kategorii: Prace naukowo-badawcze.

Przedstawię krótką charakterystykę nagrodzonych rozwiązań. Zacznę od kategorii: Rozwiązania techniczne i organizacyjne.

Nagroda I stopnia – „Budujemy bezpieczną przyszłość" – System zarządzania bezpieczeństwem pracy wykonawców zewnętrznych podczas remontów instalacji produkcyjnych". Praca została zgłoszona przez Polski Koncern Naftowy Orlen SA.

Planowane zadania remontowe w PKN Orlen SA oraz w spółkach grupy kapitałowej dotyczą ponad 2,5 tys. skomplikowanych obiektów technologicznych. Podczas remontów wykonywanych jest ponad 10 tys. różnego rodzaju prac, w tym prac szczególnie niebezpiecznych o bardzo nietypowym i złożonym charakterze. W celu wykonania tych zadań niezbędne jest zatrudnienie kilkudziesięciu wyspecjalizowanych firm zewnętrznych a prace remontowe wykonuje jednocześnie od 2 tys. do 5 tys. pracowników.

Zapewnienie koordynacji ludzi i sprzętu w takich warunkach staje się niezwykle złożonym zagadnieniem operacyjnym nie tylko od strony technicznej, ale i szeroko pojętego bezpieczeństwa pracy. W PKN Orlen podjęto systematyczne działania służące zapobieganiu wypadkom, awariom i pożarom. Zadbano nie tylko o bezpieczeństwo pracowników koncernu, ale też pracowników współpracujących z nim wykonawców zewnętrznych, którzy zajmują się remontami, naprawami i budową nowych instalacji na terenie PKN Orlen. Skoncentrowano się nie tylko na nowoczesnych rozwiązaniach technicznych i organizacyjnych, ale także na zwiększaniu świadomości pracowników w zakresie potencjalnych zagrożeń.

Projekt wdrożono w pięciu spółkach Grupy Orlen na trzydziestu jeden instalacjach produkcyjnych. Objął nie tylko wszystkich pracowników PKN Orlen oraz spółek Grupy Orlen, ale też pracowników wykonawców zewnętrznych realizujących zadania remontowe, tj. ok. 27 tys. osób (w kraju i zagranicą – na Litwie i w Czechach).

Nagroda II stopnia – „Poprawa warunków pracy operatora urządzeń sortowni w aspekcie obniżenia poziomu hałasu na przesiewaczach PWP". Projekt zgłoszony przez ArcelorMittal Poland SA Oddział w Zdzieszowicach.

Produkcja koksu odbywa się z zastosowaniem technologii wysokotemperaturowego odgazowania węgla kamiennego bez dostępu powietrza. Koks, po odparowaniu, na zrzutni zostaje odebrany przez przenośniki taśmowe, po czym podawany jest do budynku sortowni, gdzie na przesiewaczach rusztowych prowadzony jest proces sortowania na odpowiednie frakcje uziarnienia. Takie procesy, szczególnie przy dużych ilościach materiałów powodują powstawanie nadmiernego hałasu. Dlatego też podjęto szereg prac nad zmniejszeniem hałasu w obrębie przesiewacza filtracyjnego. Wprowadzono zmiany konstrukcyjne i materiałowe płyt wlotowych i wylotowych oraz zmianę systemu ich mocowania do konstrukcji rzeszota przesiewacza.

Dzięki zastosowanym rozwiązaniom, z uwagi na bardzo dobre własności tłumiące wykorzystanych materiałów, uzyskano poprawę warunków pracy obsługi technologicznej sortowni poprzez obniżenie poziomu hałasu w obrębie przesiewacza z 86,9 na 73,9 dB.

Rozwiązanie zostało wdrożone w latach 2011 – 2012 i objęło poprawą warunków pracy czterdziestu osób pracujących w obrębie przesiewacza.

Nagroda II stopnia – „Ograniczenie obciążenia fizycznego oraz zagrożeń powodowanych przez prąd elektryczny po wprowadzeniu systemu zdalnego sterowania rozdzielniami 6 kV za pomocą transmisji światłowodowej w podziemnym zakładzie górniczym". Rozwiązanie zgłoszone przez Kopalnię Węgla Kamiennego „Halemba-Wirek" w Rudzie Śląskiej, która jest oddziałem Kompanii Węglowej SA.

W Kopalni „Halemba-Wirek" trójfazowa sieć średniego napięcia na dole kopalni jest siecią pierścieniowo-promieniową zbudowaną z blisko 200 pól rozdzielczych 6 kV. Wymagają one zapewnienia stałej obsługi elektromonterów na każdej ze zmian, aby w sytuacji awaryjnej móc zapewnić szybkie usunięcie przerwy w dostawie prądu spowodowanej zadziałaniem zabezpieczeń manometrycznych lub elektroenergetycznych. Zadziałanie zabezpieczeń, a tym samym wyłączenie pola rozdzielczego powoduje zatrzymanie procesów produkcyjnych oraz stwarza zagrożenia wentylacyjne, metanowe i wodne dla pracującej załogi.

W celu aktywnego przeciwdziałania tym zagrożeniom w Kopalni „Halemba-Wirek" zastosowano system zdalnego sterowania pól rozdzielczych za pomocą transmisji światłowodowej.

W wyniku zastosowania systemu uzyskano poprawę warunków pracy polegającą na eliminacji zagrożeń spowodowanych obsługą urządzeń średniego napięcia (działanie prądu o napięciu powyżej 1 kV, oparzenia łukiem elektrycznym) oraz wyeliminowaniu zagrożeń związanych z dojściem załogi do miejsca zainstalowania pól rozdzielczych (potknięcie, upadek, nadmierny wysiłek fizyczny, przebywanie w atmosferze o podwyższonym zapyleniu i hałasie).

W Kopalni „Halemba-Wirek" objęto zasięgiem działania systemu zdalnego sterowania polami rozdzielczymi łącznie osiemdziesięciu trzech pracowników.

Nagroda III stopnia – „Minimalizacja zagrożeń związanych z eksploatacją mostków przeładunkowych". Projekt zgłoszony przez Faurecia Wałbrzych SA, Zakład Mechanizmów w Wałbrzychu.

Rozwiązanie dotyczy załadunku i rozładunku samochodów ciężarowych. Dotychczas były one realizowane na dwóch rampach wyposażonych w mostki przeładunkowe, co powodowało pewne zagrożenia. Ocena ryzyka zawodowego dla operatora transportu wewnętrznego jednoznacznie wskazywała potrzebę natychmiastowej poprawy warunków pracy. Opracowana i wdrożona nowa metoda załadunku i rozładunku, dzięki systemowi rozwiązań organizacyjno-technicznych zapewniła bezpieczeństwo zarówno pracownikom zakładu, jak i kierowcom samochodów ciężarowych firm zewnętrznych.

Wdrożony w Faurecia Wałbrzych SA Zakład Mechanizmów system w istotny sposób zminimalizował ryzyko zawodowe i poprawił warunki pracy operatorów transportu wewnętrznego, pracowników działu logistyka i innych pracowników upoważnionych do poruszania się na obszarze magazynów logistycznych. W wyniku zastosowania nowych rozwiązań poprawą warunków pracy objęto około czterdziestu pracowników spółki oraz około dwunastu tysięcy pracowników zewnętrznych firm transportowych, przede wszystkim kierowców samochodów ciężarowych.

Nagroda III stopnia – „Bezpieczeństwo pieszych w zakładzie produkcyjnym – bramki grawitacyjne, 100% separacji dróg dla pieszych od dróg dla wózków widłowych". Rozwiązanie zgłoszone przez Pilkington Automotive Poland Sp. z o.o. Zakład w Chmielowie.

Wspomniany zakład zajmuje powierzchnię kilkunastu hektarów, w tym sześć i pół hektara pod dachem. Z uwagi na powszechne stosowanie w procesach transportowych wózków widłowych, zostały wyznaczone w zakładzie ścieżki dla pieszych i drogi poruszania się tych wózków. Zdarzało się jednak, że pracownicy przemieszczający się po drogach dla pieszych gwałtownie wchodzili na drogi ruchu wózków widłowych, co prowadziło do sytuacji niebezpiecznych i wypadków.

W celu zwiększenia bezpieczeństwa pieszych zastosowano automatyczne ograniczenie prędkości poruszania (do 5 km/h) zainstalowane w każdym wózku. Oprócz tego ograniczono możliwość gwałtownego i nieoczekiwanego wtargnięcia w strefę niebezpieczną. W tym celu wprowadzono barierki słupkowe z łańcuchami, które można w razie potrzeby odpiąć (w razie konieczności przejechania wózkiem przez drogę dla pieszych) i z powrotem zapiąć. Jednak najistotniejsze w tych rozwiązaniach było wprowadzenie barierek przy każdym przejściu dla pieszych, które zabezpieczały przed gwałtowanym wtargnięciem pieszego na drogę.

W wyniku wprowadzonych zmian poprawą warunków pracy objęto około sześciuset pracowników firmy oraz około czterystu pracowników tymczasowych.

Nagroda III stopnia – „Opracowanie udarowego urządzenia do wyciskania sworzni podczas demontażu sekcji obudowy zmechanizowanej". Rozwiązanie zgłoszone przez Zakład Remontowo-Produkcyjny w Bieruniu, oddział Kompanii Węglowej SA.

Dotychczas do likwidacji trudno demontowalnych sworzni znajdujących się w elementach sekcji obudowy zmechanizowanej stosowano w tym zakładzie metodę ręczną, która wymagała od pracownika stanowiska demontażowego użycia takich narzędzi, jak młoty, łomy oraz palniki gazowe do cięcia. Taka sytuacja stwarzała duże obciążenie fizyczne pracowników oraz zagrożenie wypadkami przy pracy.

W celu poprawienia warunków pracy i ograniczenia zagrożeń opracowano urządzenie do wyciskania sworzni, które składa się ze stałej konstrukcji stalowej, siłowników hydraulicznych oraz specyficznego udarowego młota hydraulicznego.

W wyniku zastosowania rozwiązania ograniczono zagrożenia na stanowiskach pracy związane z ręcznym demontażem. Poprawą warunków pracy objęto sześciu pracowników stanowiska demontażowego.

Nagroda III stopnia –sześciuOgólnopolski Konkurs o zasadach z zakresu BHP i prawa pracy dla uczniów z zakładów rzemieślniczych „Bezpiecznie od startu". Projekt opracował Związek Rzemiosła Polskiego we współpracy z Państwową Inspekcją Pracy.

Bardzo niska wśród młodzieży świadomość zagrożeń związanych z wykonywaniem pracy w różnych zawodach przekłada się na wysoką wypadkowość młodych osób, zwłaszcza podejmujących zatrudnienie po raz pierwszy.

Związek Rzemiosła Polskiego wspólnie z Głównym Inspektoratem Pracy od trzynastu lat organizuje dla młodzieży uczącej się w zakładach rzemieślniczych konkurs tematyczny dotyczący bezpiecznej pracy. Obecnie ci uczniowie stanowią grupę ponad siedemdziesięciu ośmiu tysięcy osób.

W ciągu trzynastu edycji w konkursie uczestniczyło około dwudziestu pięciu tysięcy osób, z czego połowę stanowią uczniowie – młodociani pracownicy, pozostali to nauczyciele zawodu, mistrzowie szkolący młodzież, instruktorzy praktycznej nauki zawodu oraz pracownicy izb i cechów rzemieślniczych.

W 2013 r. w konkursie wzięło udział ponad tysiąc uczniów z całej Polski (mechanicy pojazdów samochodowych, fryzjerzy, piekarze, cukiernicy, elektrycy, technologowie robót wykończeniowych, cieśle, stolarze).

Efektywność tego przedsięwzięcia przekłada się na lepsze warunki pracy u przyszłych pracodawców. Ponieważ absolwenci nauki zawodu często podejmują samodzielną działalność gospodarczą, wpływa to również na kreowanie postaw probezpiecznych takich osób jako pracodawców wobec swoich przyszłych pracowników.

W kategorii: Prace naukowo-badawcze w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy oraz ergonomii służące poprawie warunków pracy i mające zastosowanie w praktyce przyznano jedną nagrodę I stopnia, dwie nagrody II stopnia, jedną nagrodę III stopnia.

Nagroda I stopnia – „Modyfikowane elektretowe materiały filtracyjne do ochrony układu oddechowego przed nanocząsteczkami". Rozwiązanie zostało opracowane przez Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy.

Obecnie zagrożenia spowodowane nanocząsteczkami występują w wielu gałęziach przemysłu. Można przypuszczać, że w przyszłości liczba pracowników narażonych na działanie nanomateriałów gwałtownie wzrośnie (tak jak ich zastosowanie). Stąd potrzeba opracowania nowych materiałów filtracyjnych, które będą miały potwierdzoną skuteczność wobec nanoaerozoli i zostaną wykorzystane do konstrukcji sprzętu ochrony układu oddechowego.

Jednym z kierunków zmierzających do poprawy skuteczności materiałów filtracyjnych jest wzmocnienie efektu elektrostatycznego przyciągania pomiędzy włóknem i cząstką szkodliwego aerozolu (elektretowe materiały filtracyjne).

Autorzy opracowali sposób modyfikacji włókien polimerowych na etapie formowania runa włókniny w celu wzmocnienia jej potencjału elektrostatycznego. W wyniku przeprowadzonych badań określono warunki technologiczne i wytworzono modyfikowane strukturalnie materiały filtracyjne o trwałych w czasie właściwościach elektrostatycznych.

Modyfikowane materiały elektretowe mogą być wykorzystane do konstrukcji półmasek filtrujących i filtrów w klasie ochronnej P1 i P2.

Nagroda II stopnia – „Linia zautomatyzowanego montażu końcowego wkładek bezpiecznikowych". Rozwiązanie zgłoszone przez Przemysłowy Instytut Automatyki i Pomiarów PIAP w Warszawie oraz spółkę ETI POLAM w Pułtusku.

Bezpiecznik topikowy, nazywany również topikową wkładką bezpiecznikową, jest dzisiaj najpowszechniej stosowanym i najkorzystniejszym rozwiązaniem zabezpieczenia instalacji elektroenergetycznych. W procesie produkcji w korpusie ceramicznym montuje się element topikowy oraz wsypuje się do niego specjalny piasek kwarcowy. Po zapełnieniu wkładki otwór jest zamykany korkiem metalowym.

Oba etapy produkcji wkładek bezpiecznikowych wykonywane były ręcznie. Podczas zasypywania wkładek i zagęszczania piasku poprzez wibrowanie powstawał pył kwarcowy,

który rozprzestrzeniał się po całej hali. Narażeni byli nie tylko ludzie bezpośrednio obsługujący stanowiska montażu końcowego, ale także pozostałe osoby pracujące w tej hali.

Opracowanie i wdrożenie projektu linii zautomatyzowanego montażu wkładek bezpiecznikowych znacznie ograniczyło emisję szkodliwych substancji, w tym pyłu kwarcowego oraz zmniejszyło natężenie hałasu. Ponadto liczba osób pracujących przy procesie montażu końcowego zmniejszyła się z dwudziestu czterech do sześciu z zachowaniem zdecydowanie lepszej wydajności.

Nagroda II stopnia – „Biodegradowalna półmaska filtrująca do ochrony układu oddechowego przed aerozolami". Rozwiązanie zgłoszone przez Politechnikę Łódzką, Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy oraz Instytut Biopolimerów i Włókien Chemicznych w Łodzi.

Głównym sprzętem ochrony układu oddechowego przed aerozolami (pył, dym, mgła) jest sprzęt filtrujący. Najczęściej stosowane są półmaski filtrujące, których podstawowym materiałem odpowiedzialnym za skuteczność zatrzymywania cząstek aerozoli są włókniny filtracyjne. Podstawowym surowcem do ich produkcji są polimery syntetyczne, których okres degradacji wynosi wiele lat. Odpady przemysłowe, jakimi są np. półmaski filtrujące przewidziane do krótkotrwałego użytku, powstają w dużej masie i stanowią znaczne zagrożenie dla środowiska i zdrowia ludzkiego.

Autorzy opracowali biodegradowalną półmaskę filtrującą do ochrony układu oddechowego przed aerozolami.

Bezpośrednimi odbiorcami wyniku końcowego tej pracy badawczej są producenci włókien filtracyjnych, w szczególności producenci sprzętu ochrony układu oddechowego (około dwudziestu krajowych przedsiębiorstw). Po podjęciu produkcji i wprowadzeniu na rynek nowego sprzętu ulegającego całkowitej biodegradacji, odbiorcami końcowymi będą pracownicy zatrudnieni na stanowiskach, gdzie konieczne jest stosowanie indywidualnej ochrony przed aerozolami, czyli dziesiątki tysięcy osób z takich dziedzin gospodarki, jak służba zdrowia, biotechnologie, przemysł kosmetyczny, farmaceutyczny i spożywczy, budownictwo, konserwacja dzieł sztuki a także bibliotekarze i pracownicy serwisujący urządzenia klimatyzacyjne.

Nagroda III stopnia – „Opracowanie i wdrożenie do produkcji nowoczesnej małogabarytowej przemysłowej rozdzielnicy średniego napięcia budowy przeciwwybuchowej w izolacji stałopowietrznej typu PREM-GO". Rozwiązanie zgłoszone przez Instytut Technik Innowacyjnych EMAG w Katowicach i Elektrobudowę SA Oddział w Koninie.

W przemyśle węglowym, w szczególności w podziemnych wyrobiskach górniczych kopalń węgla kamiennego występują liczne zagrożenia związane z eksploatacją instalacji elektroenergetycznych niskiego (500 V, 1050 V) i średniego (6 kV) napięcia. Zasadniczym problemem jest zapewnienie bezpiecznego zasilania w energię elektryczną rozdzielnic średniego napięcia przy występowaniu zagrożenia wybuchem metanu i (lub) pyłu węglowego. Obecnie już ponad 73% ogólnego wydobycia węgla w naszym kraju pochodzi z pokładów metanowych.

Autorzy opracowali nowe pole rozdzielcze średniego napięcia budowy przeciwwybuchowej w wykonaniu ognioszczelnym typu PREM-GO. Jego zasadnicze cechy to ergonomiczność, przeciwwybuchowość i łukochronność.

Nowoczesna konstrukcja pola rozdzielczego typu PREM-GO ma istotne znaczenie dla całego przemysłu węglowego zatrudniającego obecnie ponad sto dwadzieścia trzy tysiące tys. pracowników, z czego osiemdziesiąt pięć tysięcy bezpośrednio w podziemiach kopalń. Około sześćdziesięciu tysięcy osób pracuje w warunkach bezpośredniego zagrożenia wybuchem metanu i (lub) pyłu węglowego – około dwudziestu pięciu tysięcy. stanowią elektrycy bezpośrednio obsługujący urządzenia elektryczne.

Upowszechnienie rozwiązania spowoduje wyeliminowanie możliwości wybuchu metanu i (lub) pyłu węglowego.

Oprócz nagród przyznano dziesięć wyróżnień – dziewięć w kategorii: Rozwiązania techniczne i organizacyjne i jedno – w kategorii: Prace naukowo-badawcze.

Ponadto przyznano wyróżnienia specjalne. Statuetki za szczególną aktywność w opracowywaniu rozwiązań poprawiających warunki pracy otrzymują Kopalnia Węgla Kamiennego „Bielszowice" Oddział Kompanii Węglowej SA oraz Kopalnia Węgla Kamien-

m.k.

nego „Ziemowit" Oddział Kompanii Węglowej SA. Za szczególną aktywność we wspieraniu idei Ogólnopolskiego Konkursu Poprawy Warunków Pracy statuetkę otrzymuje SKANSKA SA.

Fundatorami nagród tegorocznej edycji konkursu są Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Urząd Dozoru Technicznego, T-Mobile Polska SA, Grupa Lotos SA, SKANSKA SA, Operator Gazociągów Przesyłowych Gaz-System SA, Koksownia Przyjaźń SA oraz Naczelna Organizacja Techniczna, która dodatkowo ufundowała nagrody rzeczowe w postaci trzech rocznych prenumerat „Przeglądu Technicznego".

Składam serdeczne podziękowania fundatorom.

Gratuluję laureatom i uczestnikom 41. edycji Ogólnopolskiego Konkursu Poprawy Warunków Pracy.

Dyrektor CIOP-PIB, przewodnicząca Sądu Konkursowego Danuta Koradecka:

Dziękuję za przedstawienie wyników.

Zwracam uwagę, że w 2014 r. nastąpi swego rodzaju nowe otwarcie w dziedzinie zapobiegania wypadkom, chorobom zawodowym i prewencji. Instytucją wiodącą jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który w polityce prewencji wypadkowej ma wizję, która – jak sądzę – zaskoczy nas wszystkich.

Dlatego bardzo proszę panią prezes Elżbietę Łopacińską o wypowiedź na ten temat.

Członek zarządu ZUS Elżbieta Łopacińska:

Rzeczywiście, Zakład Ubezpieczeń Społecznych otrzymał ustawowo nowe zadanie w zakresie prewencji wypadkowej.

Jeżeli chodzi o prewencję wypadkową to upowszechniamy wiedzę w różnych formach – poprzez organizowanie bezpłatnych szkoleń dla pracowników i pracodawców w dziedzinie bezpieczeństwa pracy, publikujemy różne foldery, ulotki, materiały edukacyjne. Ale ta działalność nie dawała nam tak ogromnej satysfakcji, jak zadanie, które zostało nam ustawowo przydzielone. Chodzi o dofinansowywanie płatników składek w zakresie podejmowanych działań mających na celu poprawę warunków pracy.

W bieżącym roku opracowaliśmy program realizacji tego przedsięwzięcia i rozpoczęliśmy pilotaż. Nie mamy jeszcze podsumowania pilotażu. Siedem przedsiębiorstw zgłosiło projekty. Na bazie pilotażu od przyszłego roku rozpoczynamy szerszą działalność. Dofinansowanie jest bezzwrotne. Adresowane jest przede wszystkim do małych i średnich przedsiębiorstw. Wprowadzamy podział, według którego mikroprzedsiębiorstwa to podmioty zatrudniające do dziewięciu pracowników, małe przedsiębiorstwo – od dziesięciu do czterdziestu dziewięciu, średnie – od pięćdziesięciu do dwustu czterdziestu dziewięciu pracowników, duże – powyżej dwustu pięćdziesięciu pracowników. Te kategorie służą do różnicowania dofinansowania. Nie finansujemy realizacji całego przedsięwzięcia tylko dofinansowujemy w określonych proporcjach, w zależności od wielkości przedsiębiorstwa.

Sposób dofinansowania przedsiębiorstw, które zgłosiły się do pilotażu został zamieszczony na naszej stronie internetowej, ale – po podsumowaniu pilotażu – jest bardzo prawdopodobne, że zasady dofinansowania, jeżeli chodzi o procentowy udział naszego dofinansowania, ulegną pewnej modyfikacji.

Jest to szansa dla przedsiębiorstw, które – rzeczywiście – chcą poprawiać warunki pracy. Dofinansowaniu podlegają projekty doradcze, jak i projekty inwestycyjne oraz projekty łączone doradczo-inwestycyjne.

Na naszej stronie są informacje, z którymi można się zapoznać. Trzeba wejść w zakładkę „Prewencja i rehabilitacja". Tytuł jest może nieco mylący, bo kieruje bardziej w kierunku rehabilitacji leczniczej, ale tam są odpowiednie części dotyczące prewencji wypadkowej. Zachęcam do korzystania z tej formy wspomagania przedsiębiorstw, którą będziemy rozszerzali i doskonalili na bazie zdobytych doświadczeń. Kwoty przeznaczone na to zadanie będą z roku na rok odpowiednio rosły. Zatem mam nadzieję, że będziemy mogli wspierać wszystkie projekty, które zostaną zakwalifikowane jako skutecznie poprawiające warunki pracy.

Dyrektor CIOP-PIB, przewodnicząca Sądu Konkursowego Danuta Koradecka:

To rewolucja jeśli chodzi o prewencję, adresowaną bezpośrednio szczególnie do małych i średnich przedsiębiorstw. Zachęcam do poszukiwania najlepszych przykładów.

Proszę o zabranie głosu wiceprzewodniczącą OPZZ panią Wiesławę Taranowską.

Wiceprzewodnicząca OPZZ Wiesława Taranowska:

Bezpieczeństwo pracy jest niesłychanie ważne dla pracowników.

Reprezentuję Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych. Jako centrala związkowa wpisujemy się również w organizację tego konkursu poprzez udział w Sądzie Konkursowym a także jego propagowanie w naszych strukturach terenowych i branżowych.

Bezpieczeństwo pracy jest bardzo ważne, szczególnie w czasie kryzysu. Bardzo często nasze służby bhp a także społeczni inspektorzy pracy zwracają uwagę, że pracodawcy dokonują oszczędności na bezpieczeństwie pracy.

Bardzo cieszę się, że ten konkurs jest organizowany, że wiele zakładów pracy może pokazać, iż najważniejszy jest człowiek a nie zysk. Bezpieczeństwo pracy jest bardzo ważne dla istnienia zakładu, ale także dla osób tam pracujących.

Patrząc na pierwsze dwa wyróżnione zakłady (PKN Orlen, ArcelorMittal Poland) – często je odwiedzam, zapraszana przez organizacje związkowe, które tam prężnie działają. Słyszę wiele dobrego na temat poprawy warunków pracy w tych podmiotach. Zapewne nie wszystko jest tak piękne, jak wydawałoby się, zapewne są pewne mankamenty. Ale wszystko zależy od współpracy i dialogu w zakładzie pracy, od współpracy ze społecznymi inspektorami pracy i służbami bhp. Wzajemne zrozumienie i dialog powoduje, że można działać dobrze i sprawnie, być aktywnym w ochronie bezpieczeństwa pracy. Dzisiaj nagradzamy kreatywność i innowacyjność na rzecz obniżenia ryzyka zawodowego w różnych dziedzinach i w różnych zakładach pracy.

Chciałabym pogratulować uczestnikom i laureatom konkursu. Dziękuję za to, że potraficie zwyciężać i tworzyć projekty dla dobra ludzi pracy, którzy razem z wami pracują, tworząc dobrą aurę i zysk przedsiębiorstwa. Najpierw człowiek, potem zysk. Życzę wszystkiego najlepszego.

Z ogromną przyjemnością współpracujemy z Centralnym Instytutem Ochrony Pracy. Będziemy propagować ideę konkursu.

Dziękuję również Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych. Bardzo ważna jest rola prewencji. Zabiegaliśmy, żeby odpowiednie środki zostały zagwarantowane w budżecie. Bardzo dziękuję za programy.

Zachęcam państwa do uczestnictwa w konkursie. Warto być w elicie najlepszych.

Gratuluję.

Wszystkiego najlepszego.

Prowadząca Maria Madej – CIOP-PIB:

Proszę o zabranie głosu pana ministra Radosława Mleczkę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Radosław Mleczko:

Cieszę się, że zdążyłem, żeby uczestniczyć przynajmniej w części dzisiejszej uroczystości. Dostrzegając przedstawicieli związków zawodowych i pracodawców, panie posłanki i panów posłów może nieco rozszerzę usprawiedliwienie swego spóźnienia.

Wczoraj w Brukseli podczas posiedzenia Rady ds. Zatrudnienia do późnych godzin dyskutowaliśmy na temat tzw. dyrektywy wdrożeniowej dotyczącej pracowników delegowanych. To temat, który różnił (czy różni) w znacznym stopniu wiele państw członkowskich. Dążyliśmy do wypracowania rozwiązania kompromisowego. Wczoraj zostało przyjęte. Szczegóły informacji można będzie niebawem znaleźć na stronach Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. Udało się zrealizować cele zawarte w stanowisku rządu. Zachęcam państwa do lektury. Wiem, że wielu z państwa interesuje się tym projektem. Dlatego śpieszę z tą informacją prosto z Brukseli.

Natomiast teraz chciałbym po prostu serdecznie podziękować państwu w imieniu ministra pracy i polityki społecznej za udział w tym konkursie i przejść do części w jakimś sensie najważniejszej czyli wręczenia państwu nagród.

Jeszcze raz gratuluję.

m.k.

Cieszę się, że minister pracy i polityki społecznej jest wśród głównych organizatorów tego konkursu. Mam nadzieję, że tak pozostanie. Zachęcam do udziału w nim w przyszłości.

Prowadząca Maria Madej – CIOP-PIB:

Rozpoczynamy uroczystość wręczenia nagród i wyróżnień laureatom 41. edycji Ogólnopolskiego Konkursu Poprawy Warunków Pracy.

O wręczenie statuetek i dyplomów poproszę pana ministra Radosława Mleczkę, przewodniczącą Rady Ochrony Pracy panią poseł Izabelę Katarzynę Mrzygłocką, głównego inspektora pracy panią Iwonę Hickiewicz i przewodniczącą Sądu Konkursowego panią prof. Danutę Koradecką.

W kategorii: Rozwiązania techniczne i organizacyjne, nagrodę I stopnia przyznano pracy „Budujemy bezpieczną przyszłość" – system zarządzania bezpieczeństwem pracy wykonawców zewnętrznych podczas remontów instalacji produkcyjnych".

Zapraszam autorów rozwiązania – panów: Dariusza Loskę, Jana Płazę, Jana Szrajbera, Piotra Mironiuka i Mateusza Kondrackiego z Polskiego Koncernu Naftowego Orlen SA w Płocku. Statuetkę odbierze pan Dariusz Loska – dyrektor Biura Bezpieczeństwa i Higieny Pracy.

Nagrodę II stopnia otrzymało rozwiązanie dotyczące poprawy warunków pracy operatora urządzeń sortowni w aspekcie obniżenia poziomu hałasu na przesiewaczach PWP.

Zapraszam autorów rozwiązania – panów: Tadeusza Maja, Janusza Mytycha i Macieja Kołtuna z ArcelorMittal Poland SA Oddział w Zdzieszowicach. Statuetkę odbierze pani Krystyna Kondracka – kierownik działu ArcelorMittal Poland SA Oddział w Zdzieszowicach.

Nagrodę II stopnia przyznano także opracowaniu „Ograniczenie obciążenia fizycznego oraz zagrożeń powodowanych przez prąd elektryczny po wprowadzeniu systemu zdalnego sterowania rozdzielniami 6 kV za pomocą transmisji światłowodowej w podziemnym zakładzie górniczym".

Zapraszam autorów rozwiązania – panów: Wojciecha Szymiczka, Mariusza Mastalerza, Krzysztofa Kusia i Wiktora Sobotę z KWK „Halemba-Wirek" w Rudzie Śląskiej, Oddział Kompanii Węglowej SA. W imieniu zespołu statuetkę odbierze pan Wojciech Szymiczek – dyrektor KWK „Halemba-Wirek".

Sąd Konkursowy przyznał cztery nagrody III stopnia w kategorii: Rozwiązania techniczne i organizacyjne.

Nagrodę III stopnia otrzymało rozwiązanie „Minimalizacja zagrożeń związanych z eksploatacją mostków przeładunkowych".

Zapraszam autorów rozwiązania – panie: Karolinę Rduch, Izabelę Magnuszewską i pana Rafała Chmielewskiego z Faurecia Wałbrzych SA, Zakład Mechanizmów w Wałbrzychu. Statuetkę odbierze pan Karol Zieliński – dyrektor Zakładu.

Nagrodą III stopnia został nagrodzony projekt pn. „Bezpieczeństwo pieszych w zakładzie produkcyjnym – bramki grawitacyjne, 100% separacji dróg dla pieszych od dróg dla wózków widłowych".

Zapraszam po odbiór nagrody autorkę rozwiązania panią Annę Augustyn z Pilkington Automotive Poland Sp. z o. o., Zakład w Chmielowie. Statuetkę odbierze pan Ryszard Jania – dyrektor generalny firmy.

Nagrodę III stopnia przyznano opracowaniu udarowego urządzenia do wyciskania sworzni podczas demontażu sekcji obudowy zmechanizowanej.

Autorami projektu są państwo: Grzegorz Zimy, Czesław Wilczak, Anna Rosiak i Sambor Pawełek z Kompanii Węglowej SA, Oddział Zakład Remontowo-Produkcyjny w Bieruniu. W imieniu autorów dyplomy odbierze pan Czesław Wilczak. Po odbiór statuetki zapraszam pana Jana Gila – pełnomocnika zarządu Kompanii Węglowej SA, dyrektora Zakładu.

Nagrodę III stopnia przyznano projektowi Ogólnopolskiego Konkursu o zasadach z zakresu bhp i prawa pracy dla uczniów z zakładów rzemieślniczych „Bezpiecznie od startu".

Projekt został przygotowany we współpracy z Departamentem Prewencji i Promocji Głównego Inspektoratu Pracy. Jego autorami są pani Jolanta Kosakowska i pan Andrzej Stępnikowski ze Związku Rzemiosła Polskiego. W imieniu autorów dyplom i statuetkę odbierze pani Jolanta Kosakowska – dyrektor Zespołu Oświaty Zawodowej ZRP.

Serdecznie gratulujemy autorom nagrodzonych prac w kategorii: Rozwiązania organizacyjne i techniczne.

W kategorii: Prace naukowo-badawcze, nagrodę I stopnia przyznano pracy pt. „Modyfikowane elektretowe materiały filtracyjne do ochrony układu oddechowego przez nanocząstkami".

Zapraszam autorów rozwiązania panie Katarzynę Majchrzycką i Agnieszką Brochocką oraz panów Wiktora Orlikowskiego i Krzysztofa Makowskiego z Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego. W imieniu zespołu statuetkę odbierze pani Agnieszka Brochocka.

Nagrodę II stopnia otrzymał projekt pn. „Linia zautomatyzowanego montażu końcowego wkładek bezpiecznikowych".

Zapraszam autorów rozwiązania panów Zbigniewa Pilata, Marka Grabińskiego, Stanisława Kacprzaka, Wiesława Kopacza i Krystiana Zalewskiego z Przemysłowego Instytutu Automatyki i Pomiarów PIAP w Warszawie oraz panów Wiesława Gutowskiego, Roberta Rudowskiego i Wojciecha Staronia z ETI POLAM Sp. z o. o. w Pułtusku. Statuetkę odbiorą panowie Marek Koziński – wiceprezes ETI POLM i Zbigniew Pilat – przedstawiciel PIAP.

Nagrodę II stopnia przyznano pracy „Biodegradowalna półmaska filtrująca do ochrony układu oddechowego przed aerozolami".

Autorami rozwiązania są państwo Izabella Krucińska i Wiktor Strzembosz z Politechniki Łódzkiej, Katarzyna Majchrzycka, Agnieszka Brochocka i Wiktor Orlikowski z Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego w Warszawie oraz Krystyna Twarowska-Schmidt i Konrad Sulak z Instytutu Biopolimerów i Włókien Chemicznych w Łodzi. Statuetki odbiorą panie Izabella Krucińska, Katarzyna Majchrzycka oraz Krystyna Twarowska-Schmidt.

Nagrodę III stopnia przyznano opracowaniu i wdrożeniu do produkcji nowoczesnej małogabarytowej przemysłowej rozdzielnicy średniego napięcia budowy przeciwwybuchowej w izolacji stałopowietrznej typu PREM-GO.

Zapraszam autorów rozwiązania państwa Juliana Wosika, Artura Kozłowskiego, Piotra Wojtasa, Mariana Kalusa, Ryszarda Dawczyńskiego i Ewę Drużbę z Instytutu Technik Innowacyjnych EMAG w Katowicach oraz Stanisława Wapniarskiego, Ariusza Bobera, Jacka Goździkiewicza i Marcina Wyporkiewicza z Elektrobudowy SA Oddział w Koninie. Statuetki odbiorą pan Stanisław Trenczek – zastępca dyrektora Instytutu Technik Innowacyjnych EMAG ds. naukowych i pan Stanisław Wapniarski – dyrektor ds. marketingu i rozwoju Elektrobudowy SA Oddział Konin.

Serdecznie gratulujemy autorom nagrodzonych rozwiązań w kategorii: Prace naukowo-badawcze.

W tegorocznej edycji konkursu zostały przyznane także trzy wyróżnienia specjalne.

Za szczególną aktywność w opracowywaniu rozwiązań poprawiających warunki pracy została wyróżniona Kopalnia Węgla Kamiennego „Bielszowice" Oddział Kompanii Węglowej SA oraz Kopalnia Węgla Kamiennego „Ziemowit" Oddział Kompanii Węglowej SA.

Po odbiór statuetek zapraszam pana Grzegorza Żukowskiego – dyrektora KWK „Bielszowice" i pana Piotra Niełacnego – dyrektora KWK „Ziemowit".

Serdecznie gratulujemy kierownictwu i załodze obu kopalń.

Za szczególną aktywność we wspieraniu idei Ogólnopolskiego Konkursu Poprawy Warunków Pracy została wyróżniona SKANSKA SA.

Po odbiór statuetki zapraszam panią Darię Krawczak managera zespołu ds. bhp.

Dziękujemy i serdecznie gratulujemy wyróżnienia.

Ceremonia wręczenia nagród dobiegła końca. Gratulujemy laureatom 41 edycji Ogólnopolskiego Konkursu Poprawy Warunków Pracy.

m.k.

W imieniu nagrodzonych w kategorii: Rozwiązania techniczne i organizacyjne, głos zabierze pani Jolanta Kosakowska – dyrektor Zespołu Oświaty Zawodowej Związku Rzemiosła Polskiego.

Dyrektor Zespołu Oświaty Zawodowej Związku Rzemiosła Polskiego Jolanta Kosakowska:

Bardzo dziękuję za to szczególne wyróżnienie, że w imieniu laureatów tegorocznej edycji Ogólnopolskiego Konkursu Poprawy Warunków Pracy mogę podziękować za możliwość uczestnictwa w wydarzeniu promującym naszą pracę i osiągnięcia. To bardzo ważne i motywujące. Myślę, że zachęci innych do podejmowania tego typu przedsięwzięć.

Bardzo dziękujemy organizatorom – ministerstwu, Centralnemu Instytutowi Ochrony Pracy, Państwowej Inspekcji Pracy. Słowa podziękowania kierujemy również do Sądu Konkursowego, który – jak sądzę – miał dość duże problemy z wyborem siedmiu prac spośród siedemdziesięciu zgłoszonych inicjatyw zgłoszonych do konkursu. Fakt, że znaleźliśmy się w gronie laureatów oceniam jako dodatkowe wyróżnienie.

Chciałabym powiedzieć kilka słów o przedsięwzięciu, któremu przyznano nagrodę III stopnia w kategorii rozwiązań technicznych i organizacyjnych. Chodzi o Ogólnopolski Konkurs o zasadach bhp i prawa pracy dla uczniów z zakładów rzemieślniczych „Bezpiecznie od startu". Organizujemy ten konkurs od trzynastu lat. Jest adresowany do młodzieży, która potrzebuje szczególnego wsparcia – uczniów szkół zawodowych. Dziękujemy Głównemu Inspektoratowi Pracy za współpracę w organizowaniu tego przedsięwzięcia.

To, że konkurs może się odbywać, że planujemy jego 14. edycję jest osiągnięciem bardzo dużej grupy osób zarówno z rzemiosła, jak i Głównego Inspektoratu Pracy. Składam podziękowania na ręce pani minister Hickiewicz. Myślę, że wyróżnienie konkursu będzie znakiem jakości dla tego przedsięwzięcia. Sądzę, że pozostali laureaci w analogiczny sposób potraktują przyznane im nagrody.

Nagrodzenie konkursu na pewno będzie impulsem do już podjętych działań związanych z 14. edycją, która odbędzie się w przyszłym roku. Serdecznie dziękuję.

Prowadząca Maria Madej – CIOP-PIB:

W imieniu nagrodzonych w kategorii: Prace naukowo-badawcze, głos zabierze pani prof. Izabella Krucińska z Politechniki Łódzkiej.

Prodziekan ds. nauki Wydziału Technologii Materiałowych i Wzornictwa Tekstyliów Politechniki Łódzkiej prof. Izabella Krucińska:

W imieniu osób nagrodzonych w kategorii: Prace naukowo-badawcze, pragnę złożyć serdeczne podziękowania za uhonorowanie nas tymi wyróżnieniami. Wydaje mi się, że ta kategoria jest bardzo istotna ze względu na to, iż obecnie budujemy gospodarkę opartą na wiedzy. Bardzo ważnym zagadnieniem jest współpraca między jednostkami naukowo-badawczymi a przemysłem. Grupa osób wyróżnionych w tegorocznej edycji konkursu reprezentuje ten trend w naszym kraju.

Te instytucje – mogę mówić o Politechnice Łódzkiej, Centralnym Instytucie Ochrony Pracy – bardzo blisko współpracują z przemysłem. Nasze rozwiązania są wdrażanie w różnych zakładach m.in. produkujących środki ochron osobistych z zakresu ochrony dróg oddechowych.

Bardzo dziękuję za wyróżnienie, możliwość uczestnictwa w tym konkursie oraz wykazania znaczenia prac naukowych w kreowaniu przyszłych rozwiązań z zakresu środków ochrony pracowników w miejscu pracy. Mam nadzieję, że w przyszłości będziemy mogli uczestniczyć w opracowaniu podobnych rozwiązań.

Prowadząca Maria Madej – CIOP-PIB:

Proszę o zabranie głosu pana prof. Janusza Dyducha, wiceprezesa Naczelnej Organizacji Technicznej, współorganizatora Ogólnopolskiego Konkursu Poprawy Warunków Pracy.

Wiceprezes Zarządu Głównego Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT Janusz Dyduch:

Chciałbym nawiązać do pewnej ciągłości tego konkursu – czterdzieści lat to bardzo dużo. Sąd Konkursowy miał trudne zadanie ze względu na jakość nadesłanych prac. Dla mnie najważniejsze jest zaangażowanie wielu ludzi w kwestię bezpieczeństwa pracy. Oni swoją

postawą mobilizują innych. Zgubnym dla bezpieczeństwa jest rutyna, przyzwyczajenie, bowiem bezpieczeństwo jest pewnym procesem wymaga wrażliwości. Tego rodzaju konkursy pobudzają inicjatywę i uświadamiają. Bezpieczeństwo to aktywny stosunek do naszej pracy. To dewiza m.in. CIOP-PIB. Za to bardzo dziękuję.

Prowadząca Maria Madej – CIOP-PIB:

Na tym kończymy uroczystość wręczenia nagród i statuetek laureatom 41. edycji Ogólnopolskiego Konkursu Poprawy Warunków Pracy.

Gratulujemy.

Dziękujemy za przybycie.